

# Kurjer Łódzki

**Uważamy że:**  
...Obrady konferencji rozbrojeniowej toczą się wolno i wśród licznych przeszkód, a przecież od wyników genezyjskich w dużej mierze uzależniony jest nastroj konferencji w Londynie. Na to tych czarnych plam wyniki konferencji światowej nie apowiadają się nazbyt pomyślnie.  
(Patrz art. wst. str. 3.cja)

Numer = 15 gr.  
pojedynczy

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1.  
Telefony: Redakcji nr. 102-29 i 138-25

Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11  
Administracji nr. 102-29.

Ekspedycja ul. Piotrkowska Nr. 11

Skrzynka pocztowa 132.  
Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po poł.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 3 do 4 po poł.

Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 10-ej wiecz. bez przerwy

Wydział Prenumeraty tel. 182-45.

Opłata pocztowa sześćdziesiątka ryczałtem

## Deklaracja Francji wobec Polski.

### Ambasador Laroche u min. Becka.

### Pakt 4-ch wyklucza rozpatrywanie istoty rewizji traktatów.

WARSZAWA, 10.6 (PAT) — Minister spraw zagranicznych Józef Beck przyjął w plutek ambasadora Francji Laroche, który w imieniu swego rządu złożył mu deklarację, zawierającą interpretację rządu francuskiego niektórych postanowień paktu czterech i. Cesarstw.

Deklaracja ta opiera się na analogicznych zasadach, jak oświadczenia złożone państwom Małej Ententy a w szczególności precyzuje francuski punkt widzenia na art. 19 paktu Ligi Narodów.

**INTERPRETACJA PAKTU.**

BUKARESZT, 10.6 (PAT) — Prasa poranna ogłasza wraz z tekstem paktu czterech tekst not, wymienionych 7 brn, pomiędzy rządami Francji i Rumunii.

Nota francuska zaznacza, że rząd republiki francuskiej, pragnąc stosować się do brzmienia traktatu francusko-rumuńskiego z dnia 10 czerwca 1926 roku, obowiązującego zarówno Francję jak i Rumunię do wzajemnego komunikowania sobie traktatów i układów zawartych z trzecimi mocarstwami, informuje rząd rumuński co do okoliczności, w jakich odbyły się rokowania, które zostały ukończone. Pragnąc stwierdzić raz jeszcze, że nowy pakt w niczem nie wpłynie na politykę obu rządów, zgodną z wymienionym układem, rząd republiki francuskiej pragnie zwrócić uwagę rządu rumuńskiego na ostateczny tekst art. 2 paktu, parafowanego w Rzymie. Artykuł ten wyłącza rozpatrywanie istoty rewizji. W wypadku konkretnym zastosowanie tego artykułu może jedynie doprowadzić do rozpatrzenia wniosku, dotyczącego metod i procedury mających na celu zapewnienie

pełnej skuteczności artykułu paktu Ligi Narodów, w tej liczbie art. 19. Wobec tego rząd Francji pragnie sprzecywać zasady, jakimi będzie się kierował w sprawie tego artykułu.

Nie może być mowy o poruszeniu sprawy rewizji poza zasadami ustalonymi przez art. 19. Z drugiej strony w razie ewentualności rozpoczęcia procedury, jaka winna być stosowana w wypadku, gdy jedno lub kilka państw pragnęłyby poruszyć sprawę terytorjalną, uregulowaną przez traktaty, żądając, aby sprawa była rozpatrywana przez zgromadzenie Ligi Narodów na podstawie art. 19 paktu Ligi, rząd francuski nie zgodzi się na żadną propozycję zmierzającą do zmiany warunków w jakich, w myśl paktu Ligi Narodów, zgromadzenie Ligi może wezwać członków Ligi do ponownego zbadania traktatów nie nadających się nadal do zastosowania lub w sytuacji międzynarodowej, której utrzymanie mogłoby zagrażać pokojowi świata. Jednomyślnie wszystkich obecnych członków zgromadzenia łącznie ze stronami zainteresowanymi musi być nadal konieczną do tego, by zgromadzenie Ligi Narodów mogło w tej sprawie powziąć decyzję.

Nota Rumunii wyrażając podziękowanie rządowi francuskiemu za udzielone informacje, oświadcza, że rząd rumuński jest w całkowitej zgodzie

z poglądami wymienionymi w nocie francuskiej w sprawie art. 2 paktu czterech oraz zastosowania ew. art. 19.

Nota kończy się stwierdzeniem zupełnej zgodności i wspólności poglądów i zamierzeń obu rządów.

### Wstrzymanie transferu przez Niemcy obejmie 15 — 16 miliardów mk.

BERLIN, 10. 6. (PAT). Według doniesień prasy suma kredytów zagranicznych objętych zarządzeniami Banku Rzeszy, dotyczącymi wstrzymania dalszego transferu, wynosi 15—16 MILJARDÓW MAREK.

**USTAWA PRZECIW UCIECZCE KAPITAŁÓW.**

BERLIN, 10. 6. — Rząd Rzeszy uchwalił na ostatnim posiedzeniu oprócz ustawy o dokonywaniu przez dłużników niemieckich wpłat w markach do specjalnej kasy konwersyjnej na poczet ich zobowiązań zagranicznych, również nową ustawę przeciwko ucieczce kapitałów zagranicznych i wykroczeniom podatkowym.

Nosi ona nazwę:

Ustawa przeciwko zdradzie niemieckiego gospodarstwa.

Ustawa przewiduje obowiązek zgłaszania wszelkiego majątku posiadanego zagranicą według stanu jego z 1 czerwca br., o ile tylko wartość jego przekracza 1 tysiąc marek. Obowiązkowi zgłoszenia podlegają nadto wszelkie zapasy dewiz, posiadanych w kraju, których wartość wynosi ponad 200 marek oraz wszelkie zapasy kruszców szlachetnych. Za przekroczenie tej ustawy grozi ciężkie kary więzienia wraz z utratą praw obywatelskich łącznie. Ostatni termin zgłaszania przypada na dzień 31 sierpnia rb.

## Próba sił do walki z kryzysem.

### W poniedziałek otwarcie światowej konferencji gospodarczej.

#### Przebieg uroczystości powitalnych i program prac.

**TRAKTAT MIĘDZY POLSKĄ I ST. ZJEDNOCZONYMI**

WARSZAWA, 10. 6. (PAT). W dniu 9 czerwca 1933 roku nastąpiła w Warszawie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych traktatu przyjaźni, handlowego i praw konsularnych pomiędzy Rzplita Polska a Stanami Zjedn. Ameryki, podpisanego w Waszyngtonie dn. 15 czerwca 1931 r.

Powyzszej wymiany dokonali: ze strony Polski p. Józef Beck minister spraw zagranicznych, ze strony St. Zjedn. Ameryki Sheldon Leawitt Coosby, chargé d'affaires a. i. Stanów Zjedn. Ameryki w Warszawie.

**PARAFOWANIE PAKTU 4-CH.**



Ambasadorowie 4-ch mocarstw kładą swe podpisy pod tekstem układu w pałacu Weneckim w Rzymie.

LONDYN, 10. 6. (PAT). Uroczyste otwarcie wszechświatowej konferencji ekonomicznej odbędzie się w sposób następujący:

Delegaci 67 krajów zbiorą się w poniedziałek przed godz. 15 w sali posiedzeń Konferencji w nowym gmachu muzeum geologicznego, specjalnie na ten cel przerobionym. Punktualnie o godzinie 15 przybędzie król Jerzy, którego na salę posiedzeń wprowadzą przewodniczący Konferencji premier Mac Donald i p. o. sekretarza generalnego Ligi Narodów Avenol. Król Jerzy odczyta mowę

powitalną, po której opuści Konferencję. Następnie wygłosi przemówienie Mac Donald. Mowa jego będzie oceną sytuacji międzynarodowej i apelem do zgodnych wysiłków twórczych, celem zapewnienia konferencji powodzenia. Następnie zebrani dokonają wyboru wiceprzewodniczących i biura Konferencji, powołają komisję regulaminową, redakcyjną weryfikacyjną, poczem premier Mac Donald zaproponuje ograniczenie mów po-

witalnych poszczególnych delegatów do minimum i skrócenie ich czasu a także uwzględnienie w mowach powitalnych odrzucenia konkretnych wniosków poszczególnych wniosków, przyczem brana jest pod uwagę możliwość występowania po jednym delegacie w imieniu całej pokrewnej grupy państw.

Liczą, że przemówienia powitalno-programowe zostaną wyczerpane przy końcu pierwszego tygodnia konferencji,

poczem nastąpi powołanie komisji rzeczowych, które niezwłocznie rozpoczną swe prace.

**RATAJSKI PONOWNIE PREZYDENTEM M. POZNANIA.**

POZNAN, 10. 6. tel. w.). Na posiedzeniu Rady Miejskiej m. Poznania w dn. 6 b. m. wybrano ponownie na następne 12 lat dotychczasowego prezydenta p. Cyryla Ratajskiego.

**NIUDANY LOT.**



Lotnik Mollyson wraz z żoną wystartowali z Croydon do lotu bez lądowania do N. Yorku. Samolot uległ wypadkowi w czasie startu i lot nie doszedł do skutku. Na zdjęciu para lotnicza pełna różowych nadziei przed startem.

### Ojciec Św. o zadaniach prasy.

#### Międzynarodowa pielgrzymka dziennikarzy w Watykanie.

CITTA DEL VATICANO 10. 6. (PAT) Ojciec Święty przyjmując międzynarodową pielgrzymkę dziennikarzy katolickich wygłosił przemówienie wyrażając swą radość, iż widzi przedstawicieli 24 narodów, poczem określił misję prasy publicznej, lecz, że jednocześnie dziennikarze często są nazywani fabrykantami opinii publicznej. I jedno i drugie, zdaniem Piusa XI, odpowiada prawdzie do pewnego stopnia. Jednak z tej prawdy

wypływają szczególne obowiązki, a zwłaszcza poczucie wielkiej odpowiedzialności jaką dziennikarze biorą na siebie za własną misję. Szczególnie zaś dziennikarze katolicy, często zmuszeni do interpretacji nauk kościoła, powinni mieć wyraźne poczucie ich odpowiedzialności. Ojciec Święty zaznaczając, iż zadania prasy katolickiej są wielkie, udzielił apostolskiego błogosławieństwa wszystkim obecnym.

### Po zamachu na Venizelosa.

#### Liczne aresztowania w Grecji.

ATENY, 10. 6. (PAT). W związku z aresztowaniem trzech wyższych urzędników służby bezpieczeństwa, podejrzanych o udział w organizowaniu zamachu na Venizelosa w kołach opozycji dało się zauważyć wczoraj wieczorem pewne podniecenie. Rząd wydał niezwłocznie surowe zarządzenia celem zapewnienia spokoju.

Godną uwagi jest staranność, jaką wykazał prezes rady ministrów Tsaldaris, który polecił aresztowanie wszystkich osób, zamieszanych w organizację

zamachu, nie zważając na zajmowane przez nie stanowiska. Stanowisko Tsaldarisa spotkało się z uznaniem opozycji.

Po zebraniu odbytem u Venizelosa ogłoszono odezwę, wzywającą wszystkich jego zwolenników do powstrzymania się od wszelkiego rodzaju demonstracji i zachowania spokoju.

Premier Tsaldaris oświadczył, że utrzymanie spokoju i porządku jest całkowicie zagwarantowane.

# ANGLJA - FRANCJA - AMERYKA.

## Całodzienne rozmowy w Paryżu.

Francja wysunęła sprawę kontroli zbrojeń i sankcyj przeciw Niemcom.

PARYŻ, 10. 6. (PAT). Czwartkowe całodzienne rozmowy anglijsko-amerykańsko-francuskie poświęcone były wymianiam przyjaznym poglądów we wszystkich najważniejszych sprawach, dotyczących konferencji rozbrojeniowej. Francja nic nie ustąpiła w sprawie stanu materialnego swych zbrojeń. Znalazło to swój wyraz w oświadczeniu złożonym przez Daladiera, jako ministra wojny w związku z poruszeniem w czasie dyskusji zagadnieniami zbrojeń lądowych, morskich, powietrznych, efektywów i t. d. Delegaci Anglii i Ameryki dążą do porozumienia w najważniejszych sprawach przed dniem 27 b. m. t. j. datą po nowego zwołania biura Konferencji rozbrojeniowej w Genewie. W czasie wczorajszych rozmów wysunięte zostało zażądanie rozbrojenia etapami. Strony obradujące nie uzgodniły jeszcze pojęcia napastnika. Najwyższą uwagę poświęcono zagadnieniom kontroli zbrojeń. Zasadniczo zgodzono się na wniosek dotyczący kontroli technicznej zbrojeń i budżetów wojskowych w okresie trzech lat w ciągu którego nie dokonywano redukcji zbrojeń. Byłoby to próbą oceny wartości kontroli i dobrej woli zainteresowanych. Dopiero po tym okresie próby rząd francuski gotów byłby przestudować projekt redukcji zbrojeń. Najbardziej niepokoi opinię francuską pytanie, co trzeba będzie uczynić, jeżeli Niemcy pomimo wszystko ponownie się uzbroją.

### ZALE NIEMIECKIE.

BERLIN, 10. 6. (PAT). — Prasa niemiecka z wielkim rozoryzowaniem występuje przeciwko przedstawicielom francuskim na czwartkowej konferencji paryskiej, którzy wysunęli kwestję kontroli zbrojeń i sankcyj przeciwko Niemcom. Dzienniki niemieckie zarzucają rządowi francuskiemu

brak zrozumienia dla ustępliwości niemieckiej, okazanej przez parafowanie paktu czterech. Jeśli Francja naprawdę myśli o porozumieniu — oświadcza „Lokal Anzeiger” — to tego rodzaju pytania, jakie Daladier postawił Dawisowi i lordowi Londonderry są niedopuszczalne nawet w poufnych rozmowach dyplomatycznych, w których Niemcy nie biorą udziału.

### KOMENTARZE FRANCUSKIE.

PARYŻ, 10. 6. (PAT) — Komentaryze prasy, do-

tyczące rozmów przedstawicieli Francji, Anglii i Ameryki są dosyć ograniczone z powodu braku do kładnych informacji.

„Le Journal” donosi, iż rozmowy toczyły się nad sprawami, których realizacja jest możliwa w najbliższej przyszłości.

Przedstawiciele Ameryki i Anglii wypowiadali się za jawnością wydatków. Przedstawiciele Francji nalegali na rozpatrzenie sprawy kontroli w wypadkach ukrywania istotnego stanu rzeczy. Spra-

wa kontroli, adaniem „Le Journal” staje się poważnym czynnikiem zbliżenia.

W szczególności podczas rozmów podkreślano konieczność stopniowania redukcji zbrojeń w etapach w oczekiwaniu na dowody szczerości ze strony Niemiec.

„Le Motin” uważa, iż znaczenie rozmów polega głównie na tym, iż przygotowały one teren do dalszych rozmów, które muszą nastąpić jeszcze przed wznowieniem prac konferencji rozbrojeniowej.

# Trzecia Rzesza policyjnym więzieniem.

## Ścisła kopja wzorów G. P. U.

Monarchiści rosyjscy pod batutą Hitlera.

PARYŻ, 10. 6. (PAT) — Prasa podaje charakterystyczne informacje o walkach politycznych w Rzeszy. Policja polityczna hitlerowców zdaniem prasy francuskiej odgrywa dziś w Niemczech rolę, jaką w Sowietach odgrywa GPU. Dzienniki przypominają, że niedawno w Akwizgranie odebrano paszport gen. von Bredowowi, który zamierzał udać się do Francji. Generał zmuszony był powrócić do swych posiadłości, gdzie oddaje się obecnie rolnictwu.

Gen. Schleicher znajduje się pod stałą opieką policyjną, a opieka ta posuwa się tak daleko, że każda rozmowa telefoniczna gen. Schleichera jest kontrolowana. Ostatnio zaś policja „zabłaziła” do prywatnego mieszkania gen. broni Kurta-Hammersteina, b. szefa Reichswehry i osobistego przyjaciela gen.

Schleichera, poszukując dokumentów, których jednak nie udało się znaleźć.

### HITLER A MONARCHIŚCI ROSYJSCY.

MOSKWA, 10. 6. (PAT) — „Prawda” w korespondencji z Berlina donosi o ożywionej działalności tamtejszych monarchistów rosyjskich, którzy pod batutą Hitlera utworzyli rosyjski związek narodowo-socjalistyczny. W związku biorą żywy udział wszyscy emigranci państw bałtyckich z Rosenbergiem na czele i związek Niemców bałtyckich z gen. von der Goltzem na czele. Z Rosjan są wymieniani b. dowódca północnej białej gwardii Awalów-Bermond, gen. Zacharow, książe Obolski i znany z procesu Gorgulowa Jakowlew. Głównym terenem działalności organizacji mają być państwa bałtyckie.

W organie związku „Nowe słowo” wydawanym z subsydjów Hitlera w językach rosyjskim i niemieckim, pojawił się szereg artykułów wybitnych działaczy związku Niemców bałtyckich, propagujących przyłączenie państwa bałtyckiego do Niemiec.

„Prawda” wzywa do pilnej obserwacji działalności „landknechtów kontrewolucji niemieckiej”.

### BOJKOT ŻYDÓW.

NANCY, 10. 6. (PAT) — Bojkot magazynów żydowskich rozszerzył się również i na terytorium zagłębia Saary, gdzie młodzież w mundurach hitlerowskich rozstrząsała okna i nawołująca do ominięcia sklepów żydowskich.

## Sprawa spłaty długów.

### Konferencja Roosevelta z Lindseyem.

NOWY JORK, 10. 6. (PAT). Według „New York Times” spotkanie Roosevelta z ambasadorem Lindseyem jest zapowiedzią propozycji Wielkiej Brytanii w sprawie długów wojennych. Sprawa ta według dziennika, prawdopodobnie zostanie zdecydowana na najbliższym posiedzeniu gabinetu angielskiego.

Według pogłosek, powtórzonych przez dziennik, Anglia wpłaciłaby 15-go czerwca tylko część swej należności. Pozostała suma zostałaby przelana do

skarbu amerykańskiego dopiero po ukończeniu rokowań.

### PROPOZYCJE ANGLII.

LONDYN, 10. 6. (PAT) — Gabinet brytyjski po długich i trudnych obradach postanowił wystosować do prezydenta Roosevelta propozycję w sprawie spłaty czterociesięcioletniej raty długu wojennego.

Co do propozycji rządu istnieją dwie wersje. Według jednej Wielka Brytania proponuje spłatę jedynie raty kapitałowej bez procentów i to w dołach papierowych, według drugiej zaś proponuje całą spłatę w srebrze.

## Pod germańskim butem

### Prześladowanie polskości w Niemczech.

BERLIN, 10. 6. (tel. wł.). Na zjeździe przedstawicieli towarzystw i organizacji polskich w Warmii, jaki odbył się w Olshynie, powzięto rezolucję, zawierającą ostry protest Polaków warmińskich przeciw sztykanowaniu kapłanów Polaków, w szczególności przeciwko zarządzeniu biskupa warmińskiego Kallera, któremu pozbawił ks. proboszcza Osinińskiego mandatu poselskiego do sejmiku powiatowego. Zarządzenie to nastąpiło z motywów politycznych tylko dlatego, że — jak pisał prasa niemiecka — na Warmii proboszcz Osiniński był zbyt gorliwym przyjacielem Polaków i bronił zbyt energicznie ludność polską na Warmii. Ludność polska protestuje przeciwko temu zarządzeniu, które pozbawia ją jedynego jej opiekuna duchowego. Rezolucję wręczy

no kierownictwu Związku Polaków w Niemczech, które skieruje ją do odpowiednich czynników niemieckich do zatwierdzenia.

### HART POLSKIEGO DUCHA.

ESSEN, 10. 6. (PAT). Wychodzący w Westfalii dziennik polski „Naród” omawiając likwidowania kursów polskich na tamt. terenie, zapewnia, że „odebrano wprawdzie lokale, lecz nie odebrano świętej tradycji rodziny polskiej. Przez tyle lat przecież utrzymywała się ona na terenie naszym i utrzymamy ją dalej.” Dziennik wzywa rodziców, by wobec niemożności posyłania dzieci do szkółek polskich, sami wpajali w duszę dziecka polskiego zamilowania i potrzebę nauki języka polskiego.

# Kłeska niemieckiej pięści.

## Schmeling pokonany przez żyda Baera.

### Konsternacja w hitlerowskim sporcie.

„Max Schmeling, chluba sportu niemieckiego pokonany przez niemiecko-amerykańskiego Żyda Maxa Baera w 10-iej rundzie przez techniczny knock-out”.

Taką wiadomość usłyszeli setki tysięcy Niemców, włączając się pilnie nocy wczorajsze od godz. 3.00 rano przy swych głośnikach w głos spekerów niemieckich na nowojorskiej Yankee-Stadium, podającego przebieg spotkania.

Zamiast powściągniętego spodziewanego triumfu niemieckiej pięści, usłyszano wieść o klęsce.

Sama historia dojdzie do skutku tego meczu jest niezwykle ciekawa. Schmeling pokonany został w zeszłym roku na punkty przez Amerykanina Sharkeya.

Odzywały się głosy, zwłaszcza niemieckie, że rozstrzygnięcie sędziów było niesłuszne. Mimo klęski, Niemcy uważali Schmelinga nadal za nieoficjalnego mistrza świata ciężkiej wagi. Sharkey chciał zadać temu klam i postanowił zmierzyć się jeszcze raz ze Schmelingiem. Okazało się to niemożliwe. Niemiec bowiem za rewanżowego spotkania z Sharkeyem śnął bójkijskich sum.

Wówczas Sharkey, jako przeciwnika w walce o mistrzostwo wybrał sobie olbrzyma włoskiego Carnere. Mecz ten odbył się na już w najbliższym czasie, Schmeling zdecydował się na złość Slar-

keyowi na walkę z Maxem Baerem, jak twierdzą początkowo, Niemcom z pochodzenia. Jakikolwiek bądź byłby wynik meczu, zapowiadał on triumf pięści niemieckiej.

Gdy jednak Hitler przyszedł do władzy i na czoło wewnętrznych zagadnień Niemiec wypłynęła kwestja aryjskości, Baer wyrzekł się przynależności do narodu niemieckiego, stwierdzając, iż jest żydem.

W ten sposób mecz Schmeling — Baer wyszedł poza ramy czysto sportowe, stając się niejako walką ras. Powszechnym faworytem był oczywiście Schmeling. Spodziewano się jego łatwego zwycięstwa. Zakłady brzmiały 10:5 dla Schmelinga. Niemiec przewyższał swego przeciwnika wyrobieniem technicznym i wytrzymałością. Baer cięższy wprawdzie o 10 kg., wprawdzie młodszy, ale technicznie prawie surowy, mógł wygrać tylko przez knock-out i to w pierwszych rundach, im da lej bowiem — Schmeling zawsze zdobywał przewagę nad swoimi przeciwnikami.

W „Yankee-Stadium” zebrało się w czwartek wieczorem 65.000 żądnych emocji widzów. Obu bokserów powitano burzliwymi oklaskami. Walka miała trwać 15 rund

W pierwszych rundach przeciwnicy się badają. Przewaga punktowa Schmelinga jest wprawdzie

większa, niemniej jednak Baer trzyma się doskonale.

W piątej rundzie rozległ się w pewnej chwili w stadionie ogłuszający ryk. Schmeling, trafiony silnym ciosem w lewe oko, zachwiał się. Rundę zdołał przetrzymać do końca.

W szóstej rundzie Niemiec walczył coraz gorzej. Kilkakrotnie trafiał dobrze Baera, który w porównaniu z nim ma o wiele gorszą gardę. W dalszych rundach Schmeling ośmiana się już coraz gorzej. Oko dołka su. Jest całe zapuchnięte, prawie, że nie nie widzi. Publiczność podnieca go do walki. Zdaje się, że mimo wszystko Schmeling ma jeszcze przewagę punktową.

Nadchodzi 10-ta runda, która miała stać się ostatnią. Schmeling trafiony potężnym ciosem prawej ręki Baera, zwałił się na ziemię. W stadionie zawrzało. Słychać jeden ryk. Oczy wszystkich zwrócone są na sędzię.

Raz, dwa, trzy, cztery... siedem... Schmeling próbuje wstać — osiem, dziewięć — wszyscy odetchnęli. Schmeling nie jest w stanie oprzeć się aniakom. Sędzia przerywa walkę i ogłasza:

Max Baer zwyciężył przez techniczne knock-out.

Z ROZPACZY.  
BERLIN, 10. 6. (PAT) — Posłanka socjal-demokratyczna do Reichstagu Antonina Pfuelf popelnila w Monachium samobójstwo przez zażycie wielkiej dawki weronalu.

Zmarła brała udział w pracach socjal-demokratycznej na terenie parlamentu od roku 1920 i uczestniczyła w konstytucyjnej Weimarskiej.

## Burza na Międzynarodowej Konferencji Pracy w Genewie.

Grupa robotnicza przeciw udziałowi przedstawicieli Niemiec i Włoch

GENEWA, 10. 6. (PAT). Grupa robotnicza międzynarodowej konferencji pracy prowadziła wczoraj niezwykle burzliwe obrady. Przedewszystkiem przy wyznaczaniu członków grupy do poszczególnych komisji na wniosek prezydium grupa zdecydowała się nie mianować do komisji delegatów robotniczych Niemiec i Włoch. Zdaniem grupy robotniczej delegat Niemiec dr. Ley nie może być uważany za uprawnionego przedstawiciela syndykatów niemieckich.

Podczas dyskusji, prowadzonej przez cały czas bardzo gwałtownie dr. Ley i delegat Włoch energicznie protestowali przeciwko stanowisku większości i domagali się dla siebie miejsca w komisjach.

Znany francuski działacz robotniczy

Jouhaux oświadczył, że dr. Ley tak samo nie może przemawiać w imieniu robotników jak dozorca więzienia w imieniu swoich ofiar. Mówca porusza sprawę aresztowań tysięcy robotników w Niemczech uwięzienia ich w obozach koncentracyjnych i zapowiada, że wystąpi przeciwko Leyowi jeszcze energiczniej na plenum. W pewnej chwili, gdy dr. Ley oświadczył, że członkowie grupy nieznają „nowych” Niemiec i zaprosił ich do zwiedzenia Niemiec, wyrażając gotowość pokrycia kosztów podróży, jeden z delegatów robotniczych odpowiedział mu na to, że uczyni to chyba za pieniądze skradzionej syndykatom.

Delegacja niemiecka i włoska odwołały się w tej sprawie do komisji wniosków.

# Teroryści ukraińscy przed sądem.

Dalsze rozprawy w procesie o napad na pocztę w Gródku. Wykrycie planu zamachu na pocztę lwowską.

LWÓW, 10. 6. (PAT) — Na wczorajszej rozprawie procesu terorystów ukraińskich w dalszym ciągu zeznał nadkomisarz Petri — szef policji w Łwowie, który kierował dochodzeniami w sprawie zbrojnego napadu na pocztę w Gródku Jagiellońskim.

Przechodząc do spraw Motyki, świadek zeznał, że wszystkie rewelacje o swojej roli oraz działalności towarzyszy złożył Motyka samorzutnie i dobrowolnie, nie wyłączone sprawy morderstwa, dokonanego na ś. p. pośle Holców. W jakimś czasie później Motyka dobrowolnie przedstawił policji skład bojówki, która napadła na bank w Borysławiu, dalej sprawę napadu na pocztę w Truskawcu oraz wydał sprawców napadu, a mianowicie głównego komendanta UON Hnatowa, Wasyla Bilasa, Danylyszyna, Dilkowa i Petryla. Dalej opisał dokładnie napad na kucpa Krepła w Truskawcu, w którym brał udział Włodzimierz Bilas i Michał Tokka. Fakty podane przez Motykę w zupełności później się sprawdziły.

Na pytanie przewodniczącego skierowane do

Motyki, jak się zapamiętuje na zeznania nadkomisarza Petriego, oskarżony odpowiada, że wszystkie zeznania, jakie złożył na policji, były nieprawdziwe. Nadkomisarz Petri dalej podkreśla, że Motyka zeznał w policji dobrowolnie, nieczego mu nie poddawano i nie obiecywano.

W dalszym ciągu rozprawy wczorajszej zeznał świadek Władysław Suchenek — kierownik urzędu śledczego w Stanisławowie oraz komisarze i przedownicy policji.

W końcu rozprawy nastąpiło rewelacyjne zeznanie aspiranta Gieselerca, szefa sekcji ukraińskiej lwowskiej brygady politycznej. Rozpoczął on od zeznań o napadzie na dyrektora Bobija. W czasie poszukiwań sprawców tego napadu aresztowano m. in. Maszczaka i stwierdza przytem, że Maszczak został zwerbowany do organizacji UON przez Michała Kopacza, który oprócz Maszczaka werbował szereg innych osób, przebywających od trzech tygodni w więzieniu pod zarzutem planowania zamachu na urząd pocztowy w Lwowie. Na podstawie zeznań aresztowanych ustalono, że chodzi o napad na urząd pocztowy nr. 1 lub nr. 2. Napad miał być zorganizowany podobnie jak w Gródku Jagiellońskim.

Na tem rozprawę odroczone do dzisiaj.

Podczas wczorajszego przewodu sądowego zaszedł oburzający fakt prowokacji.

### TURNIEJ ZAPASŃ W CYRKU SPORTOWYM.

Wieczór wczorajszy obfitował w niezwykle emocjonujące momenty. Kwarterni w walce z wielkoludem Grabowskim wykazał wysoką klasę. Mimo obopólnych wysiłków walka w pierwszym spotkaniu rezultatu nie dała. Garkowienko po spokojnej walce w 3 min. pokonał Gomolę. Syberyjczyk Gromow w walce z Krauzerem torował sobie drogę do zwycięstwa pięcioma. Krauzer jednak szybko opanował sytuację i w 18 min. piękny przetrzymaniem wytrzymał wytrzymał wytrzymał. Wśród niezwykłego napięcia rozpoczęła się walka Satekera z brutalnym Czagą. Węgier zmieszcza rozpoczął prowokować przeciwnika, bijąc kopię i kulując Polaka. Sateker jednak szybko uspokoił krewkiego Węgra. Walka rezultatu nie dała, przyzem Sateker ma naruszone ząb, zaś Czaga rozbity nos.

Spotkanie bokserkie Iwowiniana Grossa z warzawianinem Miazgą trwało tylko 2 rundy. Zwyciężył przez techniczne k. o. — Gross. Miazgo jest dobrym zapasnikiem, lecz jak na boksera jest za ciężki. Gomola wyraził chęć bokowania się z Grossem.

Dziś w sobotę niezwykle sensacyjna cześć miłośników zapasów. Do decydującej walki staje Grabowski z Krauzerem, co budzi olbrzymie zainteresowanie. Ponadto walcza: Koehler — Gomola, decydujący Czaja — Gromow, decydujący Bielewicz — Prohaska oraz atrakcyjne spotkanie dwóch acymistrzów kunsztu zapasniczego Satekera z Kwarianim. A zatem w dniu dzisiejszym należy spodziewać się wielkich emocji.

### VOTUM ZAUFANIA DLA RZĄDU DALADIERA.

PARYŻ, 10. 6. (PAT). Po przemówieniu Daladiera na wczorajszym posiedzeniu Izby Deputowanych odbyło się głosowanie nad kwestją zaufania. Izba deputowanych 347 głosami przeciwko 246 uchwaliła votum zaufania dla rządu

### ZWYCIĘSTWO JAPONJI W ROKU GRYWKACH O PUHAR DAVISA.

BERLIN, 10. 6. (PAT). W pierwszym dniu rozgrywek o puchar Davisa między Niemcami a Japonją Niemcy odnieśli dwie porażki: spotkanie Satom — Cramm skończyło się zwycięstwem Japonczyka w stosunku 6:3, 2:6, 6:3, 6:4, spotkanie Nuomi — Jennecke zwycięstwem Japonczyka 6:2, 4:6, 6:3, 6:2.

# CO DA ŚWIATU LONDYN?

W poniedziałek, dnia 12-go czerwca król angielski Jerzy otworzy światową konferencję gospodarczą w Londynie w obecności delegatów 66 państw.

Wszelkie przewidywania jeszcze z przed kilku tygodni okazują się już dziś nieaktualne, bowiem nietylko gospodarza ale i polityczna sytuacja zmienia się dziś bardzo szybko, a doniosłe wydarzenia na arenie światowej zmieniają ją nie raz niemal z dnia na dzień.

Obecnie panuje chaos zarówno w dziedzinie porozumień politycznych (pakt 4-ch), jak i wstępnych decyzji gospodarczych, które mogłyby ułatwić prowadzenie dyskusji na tematy uzgodnienia gospodarki światowej w atmosferze spokoju i pewnego rodzaju solidaryzmu ekonomicznego państw całego świata.

Samo zestawienie opinii wybitnych osobistości wskazuje, że wyniki konferencji światowej zapowiadają się niezbyt różowo.

Sir Josiah Stamp dyr. Banku Angielskiego i przewodniczący delegacji angielskiej na konferencji reparacyjnej, w wywiadzie prasowym oświadczył:

Narody stoją obecnie przed alternatywą: albo pozostać przy polityce murów i ograniczeń, która prowadzi do katastrofy, albo otworzyć granice, zburzyć mury celne i z całą energią rozwinąć wymianę towarową, aby stworzyć

podstawy dla lepszej przyszłości gospodarczej. Nie można się oddawać nazbyt różowym marzeniom, zwłaszcza gdy się weźmie pod uwagę szanse konferencji londyńskiej. Zagadnienia przerażają zdolności poszczególnych ekspertów i ramy konferencji, która została zwołana o kilka lat za późno. Radykalnymi środkami dziś się już nie zrobi.

Konferencja powinna się zająć 3 lub 4 najważniejszymi zagadnieniami. Musimy być gotowi nawet do ciężkich ofiar, abyśmy później nie musieli zapłacić 10 razy więcej.

J. W. Richardson gen. repr. Grace National Bank of New York twierdzi, że Wallstreet kilkuniesięcny niepokój i niepewność ustąpiły, a zapanował bardziej optymistyczny nastrój. Zaznacza jednak, że stanowisko Ameryki w sprawie długów nie zostało jeszcze w tym stopniu wyjaśnione, aby można było wysnuć pewne wnioski. Ameryka chce najpierw zobaczyć, jakie stanowisko zajmą mocarstwa europejskie na konferencji rozbrojeniowej oraz w traktowaniu zagadnień celnych i walutowych, zanim zadeklaruje gotowość do ustępstw w sprawie długów.

Wiadomem już jest, że Kongres na ciska na prez. Roosevelta by był nieustępliwym wobec dłużników europejskich. Posłowie republikanicy nie chcą styszczać o moratorium długów płatnych

dnia 15 bm., co więcej zapowiadają walkę za niedopuszczeniem do redukcji długów wojennych.

Tymczasem bankierzy angielscy domagają się od rządu, aby W. Brytania odmówiła w dniu 15 czerwca wszelkiej spłaty długów.

Sir Arthur Balfour prezydent Zw. angielskich izb handlowych twierdzi, że najważniejszym zagadnieniem konferencji londyńskiej jest sprawa długów. Do

pięro po gruntownym oczyszczeniu tego kompleksu zagadnień można będzie przystąpić do rozwiązania powikłanych stosunków walutowych i handlowo-politycznych.

Sprawa długów jest dostatecznie wielkim pociskiem i może rozbić konferencje, drugim pociskiem niemniej wielkiego kalibru są niespodzianki ze strony Niemiec tak w dziedzinie politycznej jak i w gospodarczej jak np. ostatnio zapowiedziana katastrofa niemiec-

kich finansów i odmowa spłat długoterminowych kredytów zagranicznych.

Obrazy konferencji rozbrojeniowej toczą się wolno i wśród licznych przeszkód, a przecież od wyników genewskich w dużej mierze uzależniony jest nastrój konferencji w Londynie.

Na tle tych czarnych plam wyniki konferencji światowej nie zapowiadają się nazbyt pomyślnie.

Red.

## Duch militarystyki w Niemczech.

Znamienne nastawienie wychowania. — Uroczystości wojskowe. — Koszarowy reżym w obozach koncentracyjnych.

(Korespondencja własna K. Ł.)

Berlin, w czwartek.

Rząd trzeciej Rzeszy od znanego przemówienia kanclerza Adolfa Hitlera nie przestaje podkreślać pokojowości swej polityki. Publicznie to wyrażenia przeznaczone są przedewszystkiem dla świata angielskiego, aby tam rozwiać nieufność z jaką odno-

szą się Anglija i Ameryka do nowego reżymu. Trzeba przyznać, że niemiecka propaganda w tym kierunku znajduje podatny grunt pomiędzy łatwowiernymi Anglosasami. Gorzej już jest w Genewie, gdzie znajdują się czynniki, lepiej znające stosunki niemieckie i niemiecką mentalność. Tam delegaci rządu niemieckiego muszą dokładać wszelkich sił i zdolności dyplomatycznych, aby przynajmniej częściowo przekonać powołane czynniki, że Niemcy nie są państwem militarystycznym. Natomiast bezskutecznym byłoby wszelkie przekonywanie tego, kto w Niemczech żyje i kto obserwuje niemieckie wychowanie młodzieży dla militarystyki. Za panowania nowego reżymu cały naród owiany jest duchem militarystyki w większej mierze, niż za czasów Wilhelma II. W Berlinie na każdym kroku spotyka się grupy szturmowców lub oddziały Stahlhelmu, kroczące czworkami. Według twierdzeń genewskich dwudziestu członków tych organizacji dorównać może zaledwie jednemu żołnierzowi, a starzy rezerwiści, członkowie starej cesarskiej armii przez ramię jakoby patrzą się na hitlerowskie oddziały, ale żądną żołdactwa, żądają mundurów i zmysł dla dresury wyraźnie się tu przejawiają. A to koniec końców decyduje o militarystyce. Wystarczy również wziąć do ręki jakiegokolwiek niemieckie czasopismo ilustrowane z ostatnich czasów, a czytelnik znów widzi w nim mnóstwo fotografii parad, marszów, wojskowych uroczystości. W kinach wyświetlane są aktualia, przedstawiające tylko parady wojskowe.

Niedawno odbywały się uroczystości na cześć Schlegelera, który w r. 1923 za czasów okupacji zszedł z Berlina, został rozstrzelany przez Francuzów za szpiegostwo. Hitlerowcy sławią Schlegelera, jako bohatera narodowego z pośród swych szeregów, chociaż stracony nie miał ani pojęcia o ruchu narodowo-socjalistycznym. Właśnie w chwili, kiedy konferencja rozbrojeniowa w Genewie wkraczała w nową fazę, defilowało w Nadrenji przeszło 300 000 umundurowanych szturmowców, a wrogie ich spojrzenia skierowane były w stronę zachodniego sąsiada, z którym rokowano w sprawie paktu czterech i współpracy pokojowej na lat dziesięć. Ani w pobliskiej Alzacji, ani w odleglejszych krajach Francji manifestacje te nie przyczyniają się wcale do uspokojenia nastrojów.

Zaledwie zakończone zostały uroczystości schlegelerowskie, a już z wielkimi paradami obchodzono rocznicę bitwy pod Skagerakiem. W przeddzień rocznicy przybyła do Berlina „Skageracka straż”, którą wysłała szkoła morską w Kiel. Na Wilhelmstrasse zgromadził się olbrzymie tłumy ludności. Wielkie masy były zwłaszcza przed gmachem, w którym mieści się siedziba kanclerza. Kiedy w oknie pojawił się Adolf Hitler, tłum ryczał z entuzjazmem. Entuzjazm ten spotęgował się jeszcze, kiedy stary prezydent powitał straż skageracką i rozmawiał z jej członkami.

Ostrojną zagranicą słusznie z nieufnością patrzy na nowe Niemcy i wąpi o ich pokojowym usposobieniu. Jeżeli niemiecki wicekanclerz powiada, że niema piękniejszej śmierci, niż śmierć

przed obliczem wroga, jeżeli bogowie i bożki partii hitlerowskiej stale mówią o wojennym harowaniu młodzieży, o bohaterstwie ducha, jakim przesiąknięty musi być każdy Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić.

Alle nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka, lecz i jeńcy w obozach koncentracyjnych wychowywani są w surowej dyscyplinie wojskowej. W tych dniach przedstawiciele prasy niemieckiej zwiedzili oboz koncentracyjny w Oranienburgu, a przedstawiając wrażenia z tej wizyty, piszą: „Mieszkanie jest dobyteczne, drugimi pociskiem Niemiec, to trzeba nad tem się głęboko zastanowić. Ale nietylko młodzież niemiecka

# Co dzień niesie?

**10 SOBOTA**

Wschód słońca 3.16  
Zachód słońca 19.54  
Wschód księżyca 23.02  
Zachód księżyca 5.28  
Długość dnia 16.38  
Przybyło dnia 8.42

**Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich**  
notuje ceny w sklepach:

|     |             |             |
|-----|-------------|-------------|
| SEK | szwajcarski | 4.20 — 4.80 |
| "   | litewski    | 2.25 — 2.60 |
| "   | lechicki    | 2.40 — 2.80 |
| "   | tylżycki    | 2.50 — 3.00 |
| "   | śmietankowy | 1.80 — 2.20 |

Blok ementaler 2 1/2 kg. 10. — — kg. 5.20  
Masło, miód i jaja gwarantowanej jakości.

**Uroczystość poświęcenia figury Matki Boskiej w Mieście-Ogrodzie Sokolniki.**  
Jutro, tj. w niedzielę, dnia 11 czerwca o godz. 16.30 w Mieście-Ogrodzie Sokolniki odbędzie się uroczyste poświęcenie figury Matki Boskiej przez J. E. ks. biskupa Tomczaka.

Figura ta stanęła na placu ofiarowanym w swoim czasie pod kościół przez właściciela Sokolnik bar. Roztockiego. Dwumetrowej wysokości figura, przed stawiająca M. Boską z Lourdes, jest darem znanej działaczki społecznej K. Hofmanowej, a wznosi się na wspaniałym co kole 3-metrowej wysokości, wzniesionym staraniem komitetu wyłonionego przez Stow. Właścicieli Nieruchomości Miasta-Ogrodu Sokolniki przy wydatnej pomocy okolicznych dworów i chłopów.

## Akcja majstrów fabrycznych o umowę zbiorową.

(a) Dzisiaj tj. 10 bm. o godzinie 20 w sali Zw. Majstrów odbędzie się walne zgromadzenie wszystkich majstrów fabrycznych z Łodzi, dla omówienia kwestji dalszej akcji o zawarcie umowy zbiorowej dla majstrów przemysłu włókienniczego.

Akcja ta została już wszczęta, jak to podawaliśmy poprzednio. Referat i sprawozdanie z dotychczasowych poczynań związku złożył prezes Zw. Majstrów p. Torn.

## NOCNE DYŻURY APTEK.

a) Nocny dziesięcioletni dyżurni apteki: S-rów Leinwebera, Plac Wolności 2, S-rów Hartmana, Młynarska 1, W. Danieleckiego, Piotrkowska 127, A. Perelman, Cegielińska 32, J. Cymera, Wólczńska 37, S-rów Wójcickiego, Napiórkowskiego 27.

## Matko! — spiesz po radę do „Kropki Mleka”.

# Krwawy finał sporu o ścieżkę graniczną. Z siekierą i łopatą na sąsiada.

Ofiara napaści odwieziona do szpitala. Mściwi sąsiedzi osadzeni w areszcie.

i) W dniu wczorajszym wieś Ciszewice, gminy Grodziec, powiatu konińskiego była terenem krwawych porachunków sąsiedzkich. Trzej miejscowi koloniści August Dorn, Adolf Golin i Krystjan Najman toczyli od dłuższego czasu spór na temat prawa korzystania ze ścieżki granicznej z ich gruntami. Spór ten stopniowo przyjmował coraz ostrzejsze formy. Bójki pomiędzy wieśniakami były niemalże na porządku dziennym. W wyniku ich Dorn i Golin zawarli przymierze przeciwko Najmanowi, któremu przyrzekli krwawą zemstę.

Najman zignorował pogroźki te i w dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych udał się jak zwykle, w pole przez ścieżkę, o którą właśnie toczył się spór. Na tę chwilę oczekiwali właśnie Dorn i Golin i uzbrojeni jeden w łopatę a drugi w siekiere napadli na przechodzącego i zadali mu szereg ran. Gdy zboczył na krwią Najman upadł na ziemię — nastąpiły zbiegły. W chwili później znaleziono zbroczoną krwią Najmana. Przybyły lekarz stwierdził u Najmana 4 głębokie rany głowy, wskutek których koloniści odnieśli złamanie podstawy czaszki oraz kilka ran klatki piersowej. Ofiarę krwawych porachunków sąsiedzkich przewieziono w stanie beznadziejnym do szpitala powiatowego w Koninie.

## Rozszerzenie zasiłków dla półbezrobotnych. Uchwała zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia

a) Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia, w związku ze znacznym zmniejszeniem się liczby bezrobotnych, pobierających ustawowe zasiłki z Funduszu Bezrobocia i zwiększeniem się kapitałów przeznaczonych na wypłatę zasiłków, na ostatnim posiedzeniu debatawa nad sprawą zwiększenia zasiłków dla tak zwanych półbezrobotnych zatrudnionych częściowo.

Dotychczas z zasiłków tego rodzaju korzystali zatrudnieni częściowo robotnicy, względnie pracownicy fizyczni, za-

zaalarmowana o powyższym policja, w rezultacie przeprowadzonego dochodzenia zdołała niebawem odnaleźć sprawców zbrojstwa, uskradających się w stodole jednego z gospodarzy. Udało się również odnaleźć narzędzia zbrodni — siekiere i łopatę. Augusta Dorna i Adolfa Golina, którzy

# BRUKI — BOLĄCZKĄ ŁODZI.

Skromne zamierzenia tegoroczne Magistratu. „Kocle lby” dalej naszym utrapieniem.

(a) W związku z przyznaniem kredytów z Funduszu Pracy, Wydział Budownictwa Magistratu m. Łodzi (Oddział Komunikacji) rozpoczął już w całej pełni roboty nad utrzymaniem (konserwacją) ulic na terenie Łodzi, przyczem: zatrudnionych zostało 849 robotników, to jest liczba, jaka pracowała w roku ubiegłym, plus 27 robotników zredukowanych z warsztatów miejskich oraz 4 robotników z działu pomiarów, czyli łącznie 880 robotników.

Plan robot, jak nas poinformował ławnik wydziału budownictwa Magistratu m. Łodzi p. Roman Izdebski na rok bieżący, przedstawia się dość skromnie, a to z tych względów, iż Magistrat nie dysponuje specjalnymi funduszami na roboty inwestycyjne albowiem budżet inwesty-

cyjny nie został przez Radę Miejską uchwalony.

Nieuchwalenie budżetu nastąpiło z tej przyczyny, iż samorząd nie widział możliwości uzyskania pokrycia tegoż budżetu. Ponieważ kredyty z Funduszu Pracy przyznawane są wyłącznie na robociznę, która stanowi maksymalnie 15 — 30 proc. ogólnych kosztów budowy nawierzchni, przeto wydział budownictwa ogranicza się do przebrukowania istniejących już nawierzchni nowoczesnych z kostki.

Tak więc przebrukowane zostaną ulice Cegielińska od Piotrkowskiej do Kilińskiego, gdzie po robotach kanalizacyjnych jezdnią z kostki bazaltowej uległa znacznemu zniszczeniu, dalej ulica Skwrowa (również kostka granitowa) i na ten cel Magistrat nabył już 120 tonn kostki.

Dalej przewidziane jest również prze-

## ZŁOT HARCEREK CHORĄGWI ŁÓDZKIEJ.

Nadchodzące lato zastanie harcerek chorągwi łódzkiej w lasach spalskich pod Tomaszowem M na 3-tygodniowym zlocie harcerek, celem którego będzie wykonanie usprawnienia obozowego W. F. i P. W. Złot, nad którym protektorat objął zarząd oddziału łódzkiego Z. H. P. z wojewodą Aleksandrem Hauke - Nowakiem na czele, odbędzie się w dniach 1—20 lipca, w którym weźmie udział 400 harcerek. Uroczyste otwarcie obozu nastąpi w dniu 9 lipca, na które społeczeństwo łódzkie, sympatyzujące z ruchem harcercim zaprasza do naszego pośrednictwa Komenda Chorągwi Harcerek. Ulgowe bilety na ten dzień sprzedawać będzie Biuro Orbis

## Na kanwie dnia.

Wypadki, pożary, zamachy samobójcze, krwawe porachunki.

(p) Wczoraj z okna położonego na 3 piętrze domu nr. 5 przy ulicy Północnej wypadł 2-letni Abe Pinkus, doznając złamania podstawy czaszki i ogólnych obrażeń oślesnych.

Wzywany lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł dziecko w stanie beznadziejnym do szpitala Anny Marji.

Wczoraj przy ulicy Brzezińskiej 114-a zdarzył się wstrząsający wypadek.

Mianowicie Stefan i Marja małżonkowie Gorzałdek udali się o godzinie 7 rano do pracy, pozostawiając dwoje małoletnich dzieci w mieszkaniu.

7-letnia Krystyna zabawiła młodszego od siebie braciśka 4-letniego Stasia. W pewnym momencie dziewczynka usiłowała odgrzać braciśkowi mleko, zbliżyła się do kuchni tak nieostrożnie, że nagle zajęła się na niej sukienka. Dziewczynka zaczęła przeraźliwie krzyczeć — Nadbiegli sąsiedzi, którzy ugasił płonącą odzież na Krysi.

Do ciężko poparzonej wzywano lekarza pogotowia ratunkowego, który po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł ją w stanie groźnym do szpitala Anny Marji, gdzie walczy ze śmiercią. (p)

(p) W dniu wczorajszym w mieszkaniu własnym przy ulicy Magistrackiej 16 usiłowała pozbawić się życia przez wypicie większej dozy kwasu solnego 33-letnia Estera Pomeranc. Denatke przewieziono do szpitala.

Przyczyna rozpaczliwego kroku narazie nieznana.

(a) W czasie bójki między lokatorami na posesji przy ulicy Hauslera 69 poranny został siekiere i odnieśli rany ciete pleców Konstanty Frontczak.

Przybyły lekarz opatrzył rannego i w stanie ciężkim przewiózł do lazaretu.

(a) Przy zbiegu ulic Wólczńskiej i Pałanińskiej najechny został przez samochód 14 letni Stanisław Zygmantowski, zamieszkały przy ulicy Szarzej 8.

Chłopiec doznał zewnętrznych obrażeń ciała. Opatrzone przez lekarza pogotowia przewiezony został do lecznicy. Szofera Kazimierza Woźniaka policja pociągnęła do odpowiedzialności karnej.

## Karambol auta ciężarowego z wozem na szosie zgierskiej.

i) W dniu wczorajszym, o godzinie 5 po południu samochód ciężarowy należący do browaru Anstadta w Łodzi na szosie zgierskiej pod wsią Słowik najechnął na wóz powożony przez Franciszka Trzonka, zamieszkałego we wsi Radomak, gm. Łagiewniki, pow. łódzkiego. W wyniku wypadku wóz został kompletnie rozbity i koń okaleczony. Woźnica wyszedł na szczęście bez szwanku

Również i przód samochodu został uszkodzony. Szofer Wilhelm Szymtyke został okaleczony nieznacznie odłamkami szyb, które w czasie zderzenia wypadły z ram.

Kto ponosi winę spowodowania wypadku narazie nie ustalono. Dochodzenie w tym kierunku prowadzi policja.

## Doroczny okręgowy zjazd Zw. Rezerwistów. Weźmie w nim udział około 300 delegatów.

(a) W niedzielę dnia 11 bm. w Łodzi w sali Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, przy ul. Pomorskiej 21 o godzinie 10.30 rano rozpoczyna się doroczny okręgowy zjazd delegatów Związku Rezerwistów, na który przybywa około 300 delegatów zarządów powiatowych i kół z okręgu, obejmującego teren całego województwa łódzkiego oraz część województwa kieleckiego.

Zjazd zaszczepia swą obecnością p. wojewoda łódzki Aleksander Hauke-Nowak oraz dowódca O. K. IV gen. St. Małachowski. Z ramienia centralnego zarządu Zw. Rezerw. przybywa z Warszawy pierwszy wiceprezes Zw. b. minister Downarowicz. Poza tem przybywają delegaci okręgów Zw. Rezerwistów warszawskiego i poznańskiego.

Zjazd ma na celu zapoznanie delegatów z zarządzeniami centralnych władz

wojskowych w kwestji poruczenia Zw. Rezerwistów prac P.W., jako jedynej organizacji wśród zrzeszeń byłych wojskowych, przyczem omówione zostaną wytyczne prac, nad realizowaniem programu nauczania w kołach, szczególnie w dziedzinie przysposobienia wojskowego, sportu i wychowania obywatelskiego.

## NABOŻEŃSTWA W JEZYKU POLSKIM W KOŚCIOŁACH EWANGELICZNYCH.

W niedzielę dnia 11 bm. odprawi nabożeństwo w polskim języku w kościele św. Trójcy o godz. 12 pastor Kotula, w kościele św. Jana pastor Hassenrűck nabożeństwo szkolne o godz. 10 pastor Tadeusz Wojak. We wtorek dnia 14 bm odprawi nabożeństwo szkolne na zakończenie roku szkolnego o godz. 10 w kościele św. Trójcy pastor Tadeusz Wojak

**CLAUDE AVELINE**

15

# PODWÓJNA ŚMIERĆ FRYDERYKA BELOT

Z uwagami autora przełożył STEFAN SKARŻYŃSKI.

**ROZDZIAŁ VII.**  
Szymon spuścił oczy.  
— Trzeba było jechać do niej — powtórzył... — A zresztą, czyż szef powierzył mi inne zadania? Jeśli prowadził jakieś inne poszukiwania, czyniłem to z własnej inicjatywy i w pewien sposób narzuciłem je panu Regnard. Tak przedewszystkiem należało spełnić tę misję: stawić się u pani Deguise i u matki Belota. Do jego mieszkania będę mógł wrócić później.

Pani Deguise mieszkała wówczas w Auteuil, w jednej z tych will, podobnych raczej do prywatnych rezydencji; wzdłuż krętych ulic wyrastają tutaj rzadka, w jakis nieuchwytnym porządku, fasady pałaców. Ogród willi de la Reunion ciągnął się od Avenue de Versailles aż do ulicy Chardon - Lagache. Znałem ją dobrze. Rodzice moi przez długi czas mieszkali w Auteuil, chodzili tu do szkoły i każdego czwartku od dziesiątego roku życia bawiliśmy się z kolegami w jednym z zakątków tego ogrodu, mimo zakazu i wielkiej irytacji do-

zorców, którzy wciąż widywali nas wchodzących, a nigdy nie widzieli, by który z nas wychodził. Mieliśmy tu cudowne tereny pozostające jeszcze w stanie dzikim, zarosnięte drzewami i krzakami, i tu inscenizowaliśmy najbardziej karkołomne popisy Buffalo Billa, oraz Neta Pinkertona, którego ja wprowadzałem do tych zabaw, gdyż już wówczas poadałem policyjnych emocji. Otóż właśnie Fryderyk Belot wyciągnął nas kiedyś z tych kryjówek: nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności był on przyjacielem jednego z mieszkańców willi, który mnie poznał. Dziś jeszcze pala mnie uszy na wspomnienie, jak je wówczas potraktował mój chrzestny ojciec! Tak oto jak wczoraj na progu kostnicy witało mnie wspomnienie uśmiechu Belota, tak i teraz powstawało przede mną wspomnienie tego uśmiechu, kiedy miałem zanieść jego bliskim wiadomość o jego nieuchronnej niemal śmierci.

Trzy kwadransy jechałem taksówką, gdyż musiałem przebyć niemal cały Paryż, nie wystarczyło mi jednak czasu

na przygotowanie odpowiednich słów. Marzenia poprzedniej nocy nie mi nie pomogły: pozwoliłem ponieść się fantazji — teraz zaś trzeba było naprawdę stanąć przed panią Deguise i zrujnować jej życie...

Deszcz przestał padać. Niebo wydawało się jaśniejsze i można się było spodziewać powrotu chłodów. Przybyłem do willi od strony avenue de Versailles i wysiadłem z taksówki przed bramą. Po prawej stronie alei, która prowadzi do ulicy Chardon - Lagache, na terenie naszych zabaw dziecińczych, dostrzegłem wielkie, obrzydliwe kamienie. Po drugiej stronie jednak były te same ogrody, te same pogrążone w ciszy pałacyki. Przed jednym z nich, tym właśnie, do którego zmierzałem — stała wielka błękitna limuzyna. Szofer, ku mojemu zdumieniu uklonił mi się jak sta remu znajomemu. Dom był nowy i zbudowany z wdzikiemiem. Ale zrozpaczone spojrzenie siwej kobiety, która otworzyła mi drzwi, ostrzegło mnie odrazu, że i tu rozegrał się jakiś dramat.

— Czy zastałem panią Deguise?

— Och, panie — rzekła płacząc stara służąca — pani jest chora! Właśnie jest u niej doktor.

— Przyjrzała mi się badawczo i poznawszy po jakimś niedostrzeżalnym znaku, że przybywałem w przyjaznych zamiarach, dodała:

— Jeżeli pan chce zaczekać, może pan pomówiły z doktorem.

Wszystko tu było tak pełne harmonji, iż wydało mi się, że ostatnie tony muzyki musiały się tu jeszcze rozlegać w chwili, kiedy wszedłem do tego domu. Uderzyła mnie woń fiołków. Fotografia mojego chrzestnego ojca, ustawiona na biurku, zdziwiła mnie nie znalazłem tego zdjęcia. Belot miał wyraz czuły i tęskny, niemal nieszczęśliwy, bardziej zresztą harmonizujący z ostatnimi wypadkami.

Co się mogło stać pani Deguise? Niedługo czekałem na odpowiedź. Do salonu weszło dwóch ludzi i zrozumiałem odrazu, czemu szofer limuzyny kłaniał mi się tak serdecznie: jednym z nich był profesor Passeriaux, młoda sta wa fakultetu medycznego. Przed kilkoma miesiącami okradziono go i ja właśnie doprowadziłem te sprawę do szczęśliwego końca.

— Witam drogiego inspektora — rzekł, wyciągając do mnie rękę. — Policja nie traci jak widzę czasu.

Towarzysz jego ściągnął gęste brwi, jakgdyby się dziwił. Ja również nie ukrywałem swego zdziwienia:

— Co pan chciał przez to powiedzieć?

Passeriaux uśmiechnął się z zadowoleniem.

— Czyżby pan nie miał do mnie zaufania? Ależ my wiemy wszystko, rozumie pan? I jest to tylko lepiej dla pana, panie inspektorze, gdyż w takim stanie, w jakim chora obecnie się znajduje, nie może się z panem widzieć. Ech

mój Boże, skoro panu mówię, że wiemy wszystko!...

Opanowałem się, czując się nieswojo pod spojrzeniem towarzysza profesora, który wciąż wpatrywał się we mnie.

— Czy mógłby mi pan powiedzieć, o czym pan wie? — spytałem.

Passeriaux uśmiechnął się znów. Był to zresztą jego zwyczaj. Kochał życie, które zawsze było dla niego łaskawe, nie wyłączając spraw odnalezienia biżuterji pani Passeriaux, wartości pięciu milionów franków.

— To bardzo proste — oświadczył tonem, który bynajmniej nie dowodził łatwości sprawy. — Kolega mój, doktor Delluc...

Zwrócił się do towarzysza i wyciągając ku niemu rękę powiedział:

— Inspektor Riviere, jeden z najzdolniejszych agentów prefektury!

Doktor Delluc i ja skłoniliśmy się sobie nawzajem.

— Kolega Delluc prosił mnie, bym przybył tu na pilne konsylium. Pani Deguise, jego pacjentka, a od niedawna także i moja, przechodzi dość silne zaburzenie nerwowe. Doznała wstrząśnięcia wskutek wiadomości o zamachu mordet czymś na człowieka, który był jej bardzo drogi; pan wie oczywiście, o kim mówię, skoro pan tu się znajduje. Był to zresztą bliski panu człowiek, Ferdynand Belot, zdaje się? — zwrócił się do kolegi.

— Fryderyk — odpowiedział tamten (d. c. n.)

Pod znakiem tęczowych sztandarów.

Jutro doroczny „Dzień Spółdzielczości“.

Urozmaicony program obchodu w Łodzi i okręgu.

(a) Jutro, w niedzielę dnia 11 bm. w Łodzi i okręgu obchodzony będzie doroczny „Dzień Spółdzielczości“...

Program dla spółdzielczości w roku bież. przedstawia się imponująco. Jeszcze w dniu dzisiejszym wszystkie sklepy i biura spółdzielcze zostaną bogato dekorowane...

O godz. 18-ej i 20-ej urzędzone zostaną dwie akademie w sali szkoły powszechnej przy ul. DREWNOWSKIEJ 88 i szkoły przy ul. Podmiejskiej 21.

Na całość złożą się: w pierwszej akademii odegranie hymnu spółdzielczego przez orkiestrę zakładów fabrycznych I. K. Poznański, referat inż. Wojewódzkiego, wystawienie sztuki K. Pietrzaka pt. „Kto zwycięży“ w wykonaniu Z. P. M. P. Orle.

W drugiej akademii, która odbędzie się również dzisiaj, hymn spółdzielczy wykona orkiestra, poczem referat wygłosi prezes rady nadzorczej spółdzielni p. Durko, następnie wykonane zostaną deklamacje, śpiewy, koncert skrzypcowy oraz orkiestry.

Jutro o godzinie 16-ej zorganizowana zostanie uroczysta akademja w sali Filharmonji, na której hymn spółdzielczy w opracowaniu K. Prosnaka, wykona chór męski T-wa im. Moniuszki, następnie referat wygłosi p. Dąbrowski Fr. W dalszej części programu przewidziane są między innymi: dwa walece Chopina, w wykonaniu p. Romanowskiej na fortepianie, deklamacje, utwory muzyczne: „Nokturn“ Chopina, Czardas Mantiego, Oberek Wieniawskiego w wykonaniu p. Stanińskiego, skrzypce i p. Romanowskiej, fortepian. „Wizja sztyldwacha“ w oprac.

dyr. Pędzimeża, „Marsz Śpiewaczy“ K. Prosnaka, w wykonaniu połączonych chórów i orkiestry pod dyr. K. Prosnaka.

Niezależnie od powyższego w okręgu zostaną zorganizowane podobne uroczystości przez spółdzielców.

Rozpisanie wyborów do łódzkiej Izby Rolniczej.

Zostanie wybranych 20 radców z całego okręgu.

Ustalenie kalendarzyka wyborczego.

t) Zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej — wojewoda łódzki zarządził rozpisanie wyborów radców z okręgów wyborczych do Rady łódzkiej Izby Rolniczej.

Zgodnie z tym wybory radców dokonane przez zgromadzenie wyborcze i w tym celu okręg łódzkiej Izby Rolniczej podzielony został na 12 okręgów wyborczych, które dostarczą 20 radców.

Według zgóry ułożonej tabeli na podstawie paragrafu 48 statutu Izby powiat łódzki, Łódź i Zgierz dostarczą 1 radcę; pow. brzeziński, Tomaszów Maz. również 1; pow. kaliski i m. Kalisz 2 radców; pow. kolski 1; pow. koniński 2; pow. łaski i Pabjanice 2; pow. łęczycki 2; pow. piotrkowski i m. Piotrków 2; pow. radomszczański 2; pow. sieradzki 2; pow. turecki 1 i pow. wieluński 2 radców.

Ustalono już kalendarzyk wyborczy. 19 czerwca będą ułożone spisy wyborców, od 20 czerwca spisy wyborców będą wyłożone do publicznego wglądu w Magistratach miast wydzielonych i w Wydz. Powiatowych.

W tym czasie dozwolone jest zgłaszać reklamacje popartych dowodami przeciw pominięciu lub zamieszczeniu w spisie osób.

Od 2 lipca wszystkie protesty i reklamacje winne być przesłane przez Starostwo do Urzędu Wojewódzkiego wraz z treścią wydaných decyzji i do wadami.

6 lipca nastąpi rozstrzygnięcie przez

Wojewodę reklamacji i zawiadomienie Starostów o decyzjach.

Dzień 15 lipca będzie ostatecznym terminem zebrania się Zgromadzenia dla dokonania wyborów radców do Łódzkiej Izby Rolniczej.

Roztargnienie pasażerów.

Co zostawiono w tramwajach miejskich i podmiejskich w ciągu maja.

p) Według statystyki, sporządzonej przez dyrekcję Kolei Elektrycznej Łódzkiej w miesiącu maju r. b. w wagonach tramwajowych łódzkich konduktorzy znaleźli następujące przedmioty, pozostawione przez pasażerów, a raczej, jak wiadać z wykazu, przez pasażerki:

Znaleziono mianowicie: 19 portmonetek, przeważnie z drobnym bilonem, 14 parasolek, parę butów, torebkę dziecięcą, 12 par rękawiczek, 1 mydło, sakiewkę damską, jeden garnec, bluzę robotniczą, pantofle sportowe, 3 torebki damskie, szpulki (fabryczne) 2 torby z materjału, naszyjnik, koszyk, dwie paczki z wełną, dwie pary butów, torbę sznurową, przyrząd do borowania, wiadro, trzy paczki z bielizną, szalik, dwa koszyki plecione, paczkę z towarem, fartuch, szelki, 4 laski, żarówkę, dwie paczki z wełną, broszkę, iglice, teckę, banikę robotniczą, walizkę, chusteczkę do nosa,

chlebak, 3 książki niemieckie, książkę polską, słownik angielsko - niemiecki, stare ubranie, 2 wiatraczki (zabawki dziecięce), 3 dyplomy sportowe.

Prawi właściciele zagubionych w tramwajach przedmiotów winni zgłaszać się do dyrekcji KEŁ (Tramwajowa 6), podając przy odniesieniu się o zwrot zgubionego przedmiotu szczegółowy jego opis oraz wskazując, na jakiej linii tramwajowej, m. w. w którym dniu pasażer zgubił w tramwaju dany przedmiot.

Przedmioty, nieodebrane w ciągu miesiąca czerwca, przekazywane zostają na rzecz dobroczynności.

NA KOLEJKACH DOJAZDOWYCH.

(p) W wagonach kolejek dojazdowych łódzkich znalezione w miesiącu maju na stępujące przedmioty, zgubione przez pasażerów:

Na liniach: Łódź — Zgierz, Łódź — Ozorków i Łódź — Aleksandrów: banikę do mleka, trzy portmonetki z pieniędzmi, koszyk, trzy pary rękawiczek damskich jedną parę rękawiczek męskich, paczkę z damską bielizną, worek, czapkę, plecak, bieliznę dziecięcą.

Na linii Łódź — Konstancinów — Lutomiersk jedną parasolkę.

Na liniach: Łódź — Ruda Pabjanicka, Łódź — Pabjanice, względnie Łódź — Tuszyń: jeden parasol, cztery portmonetki, sakiewkę dziecięcą, czapkę, 2 nocne koszule, książkę do modlitwy, buty stare pompkę do roweru i bluzę robotniczą.

Przedmioty te odebrane być mogą przez prawych właścicieli w dyrekcji kolejek przy ulicy Piotrkowskiej 73.

KRADZIEŻ OPON SAMOCHODOWYCH.

i) Ubiegłej nocy niewykryci dotąd sprawcy dostali się przy pomocy podrobionych kluczy do piwnicy składów Rubin Adamińskiego w Łodzi, przy ul. Zawadzkiej 17, skąd skradli 180 opon samochodowych itp. części samochodowe wartości ogólnej kilka tysięcy złotych. Złoczyńcy z lupem zbiegli niespostrzeżeni przez nikogo. Kradzież spostrzeżono wczoraj rano i zaalarmowano policję która wdrożyła energiczne śledztwo.

W ostatnich czasach dużo uwagi poświęca się egzekucjom, licytacjom, komornikom etc. Jest to niestety temat bardzo aktualny.

Dla rolników specjalnie ważnym jest, że stary zakaz nabywania osad i gruntów włościańskich przez osoby nienależące do włościan lub mieszczan rolników albo nie mogące być uznanymi za włościan lub mieszczan rolników (dawna ustawa w roku 1891 ograniczająca prawo nabywania gruntów włościańskich) — jest nadal utrzymany w mocy.

Ograniczenie to nie ma nic wspólnego z ustawą z dnia 13 marca 1931 roku o wygaśnięciu mocy prawnej przepisów wyjątkowych, związanych z pochodzeniem, narodowością, rasą lub religią.

Tu chodzi o to, żeby nie nabywano ziemi w celach spekulacyjnych i nie naruszano obowiązujących u nas przepisów o obrocie ziemią.

Dlatego nawet w wypadkach wystawienia gruntu włościańskiego na licytację, nie mają prawa brać udziału w licytacji osoby, nie mające prawa do nabywania ziemi.

Poglądy powyższe zawarte są w orzeczeniu Sądu Najwyższego Nr. I. C. 1867132.

Pobór rocznika 1912.

a) Dzisiaj, w sobotę dnia 10 bm. o godzinie 8-ej rano punktualnie winni się stawić do przeglądu wojskowego:

Przed komisją poborową Nr. 1. (Al. Kościuszki 21) poborowi rocznika 1912, zamieszkał na terenie 8-go komisariatu P. P. o nazwiskach na litery O R W.

Przed komisją poborową Nr. 2 (ul. Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1912, zamieszkał na terenie 13-go komisariatu P. P. o nazwiskach na litery A B C D E F.

Przed komisją poborową Nr. 3 (ul. Piotrkowska 16<sup>5</sup>) poborowi rocznika 1912 i starszych, zamieszkał w Łodzi, a zapisani do list poborowych w innych powiatach i delegowani do Łodzi.

Przed komisją poborową na powiat łódzki (Narutowicza 56) poborowi rocznika 1912 i rocznika 1911 kat. B, zamieszkał na terenie m. Zgierza o nazwiskach na litery D E F G H I.

Zgłaszający się do przeglądu winni posiadać: dowód osobisty, lub zaświadczenie tożsamości osoby z fotografii, zaświadczenie o rejestracji, świadectwo szkolne i świadectwo zawodowe. Ponadto poborowi kategorii B, starszych roczników winni posiadać karty odroczenia służby wojskowej.

OGÓLNOPOLSKI ZJAZD INSPEKTORÓW PRACY W LWOWIE.

(a) W dniu wczorajszym wyjechali do Lwowa na odbywający się tamże ogólnopolski zjazd inspektorów pracy, inspektor okręgowy pracy inż. Wojtkiewicz oraz inspektor obwodowy pracy p. Kakowski. Na zjeździe omawiane są sprawy związane z nowym systemem ubezpieczeń społecznych, tudzież kwestja ochrony pracy i kontroli zakładów pracy, w dziedzinie zastosowania urządzeń chroniących robotników przed wypadkami oraz urządzeń sanitarnych i higienicznych.

Zjazd potrwa przez dwa dni, przyczem uczestnicy zapoznają się z szeregiem nowych wynalazków z różnych dziedzin, wystawionych na targach i wioskach.

Rozwój działalności Zw. Młodzieży Ludowej.

Sprawozdanie ze zjazdu powiatowego w Turku.

Zjazd powiatowy Związku Młodzieży Ludowej w Turku zgromadził ostatniej niedzieli liczną rzeszę młodzieży wiejskiej, powitaną imieniem zarządcy głównego przez kol. Lewandowicza, sekretarza generalnego, który w krótkim przemówieniu przedstawił obecny stan prac związkowych i wezwał ze-

zbranych do nieustawiania w pracy, pomimo niejednokrotnie ciężkich i trudnych jej warunków oraz do wytyczenia wszystkich sił w kierunku jej dalszego prowadzenia.

Jak układać się aktualne zagadnienia, interesujące ogół młodzieży wiejskiej na tle powojennejgo rozwoju stosunków w odrodzonej Polsce, przedstawił w obszernym referacie kol. prof. Juszkiewicz. W dyskusji, jaka wywiązała się nad tym referatem, kol. inż. Boroń podkreślił znaczenie wychowawcze i kształtujące konkursów rolniczych, gdzie przez szlachetne współzawodnictwo osiąga się coraz lepsze rezultaty w gospodarce wiejskiej. Konkursy te są szkołą nie tylko dla biogry w nich udział młodzieży, lecz i niejednym starszy gospodarz się gorącym ich zwolennikiem.

Ze akcją Zw. Młodzieży Ludowej jest na wsi nadzwyczaj popularna świadczą fakt — stały rozwój organizacji, pomimo że pracują ona w bardzo ciężkich warunkach finansowych.

W uznaniu zasług, położonych dla rozwoju organizacji na terenie powiatu, zjazd przyznał referat, na wniosek kol. kol. Cieplaka i Tomczaka, godność honorowych prezesów p. staroście Borysławskiemu i p. senatorowi Szymańskiemu.



Smiertelny skok z pociągu.

Pośpiech i niecierpliwość przeplacane życiem.

a) Na torze kolejowym między Zdunską Wola i Sieradzem miał miejsce tragiczny wypadek. Henryk Makowski, mieszkający w Karbanów, pow. sieradzkiego, usadowił się w boczce hamulcowej pociągu towarowego, zdążającego w kierunku Sieradza.

Pragnąc sobie skrócić drogę w pobliżu wsi Karbanów wyskoczył z wagonu w chwili gdy pociąg znajdował się w pełnym biegu.

Skok nie udał mu się i Makowski u-

padł pod koła wagonu, które obcięły mu obie nogi tuż nad kolanami.

Wypadek spostrzeżono dość późno i gdy znaleziono rannego z powodu znacznego opływu krwi znajdował on się w stanie agonji. Przewieziony do szpitala powiatowego Makowski zmarł wkrótce.

TEATR MIEJSKI.

Dziewczęta w mundurkach.

Sztuka w 3-ch aktach (12 obrazach) Chrysty Winsloe. Tłumaczyła Irena Grywińska. Reżyserja Zofji Modrzewskiej.

Sztuka, która blisko 200 razy grana była w Teatrze Kameralnym w Warszawie z niebywałym sukcesem kasowym. Co się w tej sztuce podoba? Czy sam problem czy też podejście autorki do tak aktualnego tematu, jakim jest wychowanie dziewcząt w zakładach zamkniętych na terenie północnych Niemiec? Na pytania te mamy sobie odpowiedzieć po bliższym zapoznaniu się z nagromadzonym w sztuce materiałem. — Ale zaraz na wstępie trzeba stwierdzić, że materiał jest jednostronny i pod kątem nastawienia się autorki do zagadnienia sztuka nie jest oświetlona a gioro. Jest w swem ucieleśnieniu scenicznym ponura, choć trzyma — przez swój nastrój minorowy — uwagę widza w stałym napięciu, a miejscami nawet nuży. Bo też sztuka nie posiada jakichś specjalnych walorów literackich. Niema w niej miejsca na „tak zwaną literaturę”. Stanowi ona raczej bardzo aktualny dziś faktomontaż środowiska żeńskiego zakładu wychowawczego, na którego tle rozgrywa się dzieje Manueli, bohaterki a priori ze stygmatem nieszczęścia. Poza jedną szlachetną postacią w osobie panny von Bernburg, pozostałe postacie są jakiegokolwiek jasności duchowej i zewnętrznej. Niektóre z nich swą karykaturalnością budzą nawet odrazę. Do tego zimnego środowiska, które powołane zostało do kształcenia i wychowywania dziewcząt dochodzą ponu-

re mury szkoły o charakterze klasztornym, w której wychowawcy myślą jeno o wypaczeniu duszy dziewczęcej. A mówi się wszak w sztuce, że kobiety w Niemczech mają odegrać jeszcze rolę, bo ojezyźnie potrzebni będą obrońcy... Wojna, to kardynalne zagadnienie współczesnych Niemiec... A więc dzisiejsze pokolenie przyszłych kobiet dorasta w atmosferze, godnej ludzi odsiadujących karę w więzieniach i sprzyjającej nie podnoszeniu wartości duchowych dziecka, lecz przeciwnie, zabijaniu w niem od zarania wszystkiego, co jest szlachetne i ludzkie. Szkoła, że o tem wszystkim dowiadujemy się z ust przełożonych i wychowawców, z poglądów ich na edukację, mniej natomiast z ust samych „dziewcząt w mundurkach”, które postępnie poddają się z małemi wyjątkami owemu regimowi. En masse nie widzimy więc walki między dziećmi, a ich wychowawcami. Jedyną wyrazicielką buntu przeciw systemowi szkoły panny von Nordeck jest Manuela... 14-letnia dziewczynka, sierota, oddana do zakładu przez swą skretyniałą ciotkę, Odrzuca Manuela wczuwa krzywdę, jaką czyni jej ciotka, zamykając ją w tym swego rodzaju — domu poprawy. Dziewczynka walczy na swój sposób i zdobywa się w drugim akcie na rzecz — poprostu — niepojętą dla całego otoczenia. — Pod wpływem jakiegoś „ersatz” wina, oszołomiona — podczas jakiejś uroczystości

w zakładzie — rzuca w twarz swej zwichoczonej całą prawdę... Wyznaje, że kocha tylko pannę von Bernburg, gdyż zastąpiła jej ona w tych okropnych murach matkę... To expose młodego dziewczęcia na kinderbalu jest punktem kulminacyjnym sztuki... To wyznanie zdecydowanie o dalszych losach jej i uwielbianej nauczycielki... Posypia się na głowę i jednej Manueli rozmaite kary, a i dostanie się też pannie von Bernburg... Manuela odcierni za upicie się do nieprzytomności, za obrazę władzy szkolnej i zdemaskowanie roli panny von Bernburg... I jest jeszcze jeden moment ciekawy w „Dziewczętach w mundurkach”, gdy zjawia się w zakładzie protektorka — asieźna... Na ten czas wizyty wszystko musi być w porządku (alles in Ordnung), nawet chora Manuela winna być zdrowa... Ale warunek... Do Manueli nie wolno się zbliżyć nikomu z dziećmi, a panna Bernburg nie śmie z nią słowa zamienić. Księżna, jak księżna. Pustka jej jest głębsza od niej samej... Dokonywa przeglądu, Naturalnie, wszystko znajduje we wzorowym porządku. Więc adresy uznania dla czcigodnej przełożonej panny von Nordeck, dla ciała pedagogicznego — i już jej niema! A życie w zakładzie toczy się dalej normalnym trybem. Rozpoczynają się katusze Manueli, które w rezultacie doprowadzą do tego, że uważenie wyskoczy z trzeciego piętra na bruk... Rozpacz szczerą wśród „dziewcząt w mundurkach”... Tragedja wychowawczyń von Bernburg. U władz konsternacja? Zastanowienie się nad zrodziła popełnioną na dziecku? Nigdy. Z ust ułożenia padają okrutne słowa... Tak trzeba stwierdzić, że z Manueją miał miejsce nieszczęśliwy wypadek.

W trybie szkoły panny Nordeck nic się nie zmienia... Taki system, którego nie poruszy nawet śmierć młodzieńczej a jak że świetnie zapowiadającej się Manuelli.

Manuela, to kwiat, który wyrósł na śmietniku wychowania niemieckiego, nie zdołał jednak na takiej glebie wystrzelić wysoko... Zalał się w zaczątku swego kwitnienia... Zniszczono go bowiem, by nie rozświetlał mrokom staroświeczyny, panującej w czelusiach za kładu pseudo - naukowego... Manuela to tylko symbol i zarzewie buntu przeciw przemocy nad duszą dziecka... Bunt, który zostaje w zarodku stłumiony, a staje się tylko motywem jakiejś tęsknej piosenki, lub tłem do jakiegoś pięknego obrazu... W życiu niema dla niego miejsca.

Wykonawczynią roli Manueli była p. Jadwiga Andrzejewska, dziecko Łodzi, wyrosła na terenie Teatru Miejskiego w Łodzi. Tu bowiem, jako córka funkcyjnarza teatru, spędziła swe lata dziecięce, patrząc na scenę łódzką i zrodziło się w niej zamiłowanie do sztuki aktorskiej. Grywała drobniutkie role i przedstawiała dla dzieci i marzyła o sławie artystki. I przyszła dla niej chwila, gdy marzenia jej się ziściły. Oto powędrowała do Warszawy i tam dopiero należycie oceniono jej talent. Rolę Manueli Andrzejewska od razu zdobyła sobie całą Warszawę.

Andrzejewska, to może jeszcze surowy, ale świetnie zapowiadający się, z iskrą Bożą... talent. Szkoła i dobre ręce reżyserskie, odpowiednie środowisko utworzą drogę jej do sławy. Grała Andrzejewska Manueją sercem i mózgiem. — Przeżycia Manueli odtworzyła, wzbijając się niejednokrotnie na wysoką skalę

gry aktorskiej, a w samem ujęciu postaci sięgnęła do krawędzi szczerego artysty. Wzruszający był moment, gdy Andrzejewska, dzieć Łodzi, rozczulona uznaniem publiczności łódzkiej i wiekiem kwiecim, jakim ją obdarzono, płakała, jak dziecko...

Z pozostałej obsady na plan pierwszy wysunęła się p. Stanisława Wysocka w roli panny von Nordeck. Ta nowa kreacja wielkiej polskiej artystki powiększa jej bogaty dorobek artystyczny. — Panna Nordeck, w interpretacji Wysockiej, była uosobieniem wszelkiego zła i nikczemności pod względem wewnętrznym i zewnętrznym. Dalej rywalizowały z sobą o palmę pierwszeństwa p. Zofia Grabowska (panna von Bernburg) i Janina Krzymuska (panna von Kerten). — Która z nich lepiej grała, trudno odpowiedzieć. Obie artystki zaprezentowały się w Łodzi z najlepszej strony. Grabowska przeprowadziła swą postać pod względem psychicznym — idealnie. Krzymuska, o świetnej masce i charakterystycznej, budziła na całej widowni wiele iroznego zainteresowania.

Zkolei zasługują na chlubną wzmiankę Zofja Szletyńska, bardzo dobra Wielka Księżna, Janina Morska (francuzka), Hilda Skrzydłowska (Marga), Ielena Gruszecka (Eliza i Hanni) i Bronisława Bronowska (ciotka Manueli).

Reżyserja Zofji Modrzewskiej nie pozostawiała nic do życzenia. Nic dziwnego że utalentowana reżyserka była przedmiotem gorących uwag.

Piękne i pomyslowe dekoracje Stanisława Jarockiego, upraszczają znaczenie wystawienie dużej sztuki, kładącej się bowiem z 3-ch aktów w 12 obrazach. St. P

# EXPRESS HANDLOWY

## Poprawa stosunków handlowych z naszym wschodnim sąsiadem. Możliwość wzmocnienia eksportu włókienniczego do Rosji. Co mówi prezes Ejtingon po powrocie z kilkutygodniowego pobytu w Rosji.

(ex) W dniu wczorajszym powrócił do Łodzi z Rosji Sowieckiej prezes Naum Ejtingon, który z ramienia swej firmy bawił przez kilka tygodni w Rosji. Podczas swej wizyty prezes Ejtingon omawiał w Rosji sprawę ewentualnych zakupów łódzkiej manufaktury przez Sowiety.

Zdaniem prezesa Ejtingona możliwość wzmocnienia eksportu włókienniczego do Rosji są obecnie bardzo poważne i o ile obydwie strony zgodzą się na ceny oraz warunki pokrycia, większa ilość naszych towarów włókienniczych i to zarówno bawełnianych jak i wełnianych znajdzie w Rosji Sowieckiej na bywców.

Zaznaczyć należy, iż podróż prezesa Ejtingona nie ma nic wspólnego z po bytem w Łodzi delegata „Torgsinu” p. Kalackowa. Nie ulega jednak wątpliwości, że rozmowy przeprowadzone w Łodzi z przedstawicielami tutejszego przemysłu przez p. Kalackowa uzgodnione zostaną z rokowaniami, jakie prowadził w Rosji prezes Ejtingon, poczem przystąpić będzie można do zrealizowania transakcji.

Zakupy sowieckie dokonywane będą w ramach planu Sopotu i praw dopodobna suma pierwszej transakcji wyniesie około 200 tys. dolarów.

Sądząc z ostatniego znacznego zbliżenia gospodarczego i zacieśnienia przy

jaznych stosunków między Polską a ZSRR należy uważać za wysoce prawdopodobne, że transakcja powyższa dojdzie do skutku i, że zapoczątkuje ona nowy etap w stosunkach handlowych z naszym wschodnim sąsiadem, które rozwijać się obecnie powinny jaknajbardziej pomyślnie, powodując znaczniejszy rozwój eksportu polskiego przemysłu włókienniczego. Zwłaszcza, że eksport ten w czasach ostatnich uległ pewnemu osłabieniu, co powinno spowodować polskich przemysłowców do wzmocnienia wysiłków dla zdobycia tak wielkiego rynku zbytu, jakim jest niewątpliwie Rosja.

## Japonia wypiera Anglię ze wszystkich rynków świata.

### Katastrofalna sytuacja brytyjskiego handlu zamorskiego. 8-miokrotnie wyższa płaca robotnika angielskiego od japońskiego.

(ex) Wielka Brytania niepokoi się poważnie. W londyńskim Foreign Office, studiując grube raporty, nadeszłe z Indji własnych i holenderskich, z Egiptu, Południowej Afryki, Australji. Konsulowie agencji handlowej, korespondenci angielscy podają cyfry, zestawienia opisy, tchnące czarnym pesymizmem.

Katastrofalna sytuacja, w jakiej znalazł się handel brytyjski na rynkach zamorskich, równa się przegranej bitwie o znaczeniu światowym.

Japonia bije Anglię jako konkurenta swoją taniocją. Tanioczą produkcji japońskiej jest w ogóle nadzwyczajna, a w porównaniu z angielską fenomenalna.

Co zarabiają, jakie płace otrzymują robotnicy japońscy?

W przemyśle skórzanym i garbarskim otrzymuje dziennie zł. 2,49, w przemyśle hutniczym zł. 4, w przemyśle szklanym — zł. 3,20, w murarstwie — zł. 4. W przemyśle włókienniczym płaca przeciętna nie przewyższa zł. 2 i pół dziennie przy 10 godzinnym dniu roboczym. Ko blety otrzymują płace o połowę niższe. Zarobek nie zawsze bywa, notabene wypłacany w gotówce, lecz dość często w naturze, towarami lub produktami żywnościowymi.

Przy tak niskich płacach zarobko-

wych odnośnie gałęzi przemysłu japońskiego mogą z łatwością konkurować z droższymi produktami angielskimi.

Rezultaty zaś tej konkurencji są dla Anglii katastrofalne. Oto jak się one wyrażają w cyfrach: w r. 1929 wywieziono do Indji brytyjskich 11 milionów kg. tkanin japońskich, w r. 1931 import ten wzrósł o 400 proc., w r. 1932 wyniósł 54 miliony kg.

W Indiach niderlandzkich import tkanin japońskich wyniósł w 1931 r. 6 milionów kg., w r. 1932 wzrósł do 40 mil. kilg.

To samo zjawisko powtarza się w Egipcie, w Australji, w Afryce Południo-

wej. Wszędzie towary japońskie wypierają towary angielskie. Przyczem w Indiach brytyjskich zalewowi towarów japońskich przychodzi z pomocą bojkot towarów angielskich przez krajowców.

Jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, iż robotnik angielski otrzymuje za swoją pracę osiem razy wyższą płacę zarobkową od swego kolegi japońskiego, zrozumieć całą doniosłość interwencji zwycięskiej, a pokojowej Japonji na rynkach dawniej podległych zupełnie Anglii i jej potęgę przemysłową.

Na tem polu nie mogą już Anglii dopomóc żadne pakty ni sojusze.

E. R.

## Wahadło notowań dolara na rynku łódzkim.

### Znaczne obniżenie kursu przez Bank Polski. Niepewność sytuacji stwarza niejednołitą tendencją w obrotach prywatnych.

(ex) W dniu wczorajszym, w związku z bardzo poważnym spadkiem kursu dolara na wszystkich giełdach europejskich, do których i nasza giełda stosuje się bez zastrzeżeń, notowano na tutejszym rynku bardzo poważny spadek kursu dolara. Jakkolwiek jednak kurs ten został obniżony w godzinach rannych do zł. 7,20, to jednak nastroju panującego na naszym rynku nie zaobserwowano, co najlepszym dowodem jest fakt, że podaż materiału nie tylko, że się nie zwiększyła, ale przeciwnie bardziej jeszcze zmalała. Powyższą sytuację sfery miarodajne tłumaczą tem, iż

posiadacze dolarów wogóle w obecnej chwili przestali się już orientować, czy lepiej trzymać dolary, czy też ryzykować do tego stopnia, by stracić już blisko 30 proc., i zrealizować je, zamieniając na jakąkolwiek inną, pewniejszą walutę.

Bank Polski w dniu wczorajszym obniżył w godzinach rannych kurs dolara bardzo znacznie, placąc za sztukę 7,20 w Warszawie natomiast płacił zł. 7,25

Na rynku prywatnym w ciągu dnia wczorajszego tendencja była dla dolara ogromnie niejednołita, o ile bowiem do godziny 10-ej rano kurs ten kształtował

## Kierunki handlu zagranicznego Polski.

(ex) W oświetleniu cyfr opracowanej ostatnio statystyki, w okresie od stycznia do kwietnia r. b. włącznie na pierwszym miejscu wśród odbiorców naszych artykułów pod względem wartości eksportu stała Anglia, do której wywieźliśmy 16,5 proc. wartości naszego ogólnego wywozu, na drugim miejscu stały Niemcy — 16 proc., na trzecim Czechosłowacja — 10,2 proc. Dalej idą państwa: Austria — 7,6 proc., Francja — 6,3 proc., Szwecja 5,3 proc., Belgja — 5,2 proc., Danja — 4,9 proc., Holandia — 4,5 proc., Włochy — 2,9 proc., Szwajcaria — 2,8 proc.

## Sensacyjne upadłości w Niemczech.

### 53 tyś. poszkodowanych wierzycieli

(ex) Przed paru dniami zawiesiła wyplaty jedna z wielkich niemieckich placówek oszczędnościowych „Konsumverein” w Magdeburgu. Jak się okazuje nie wypłacalność ta dotknęła 53.000 drobnych wierzycieli. — Aktywa upadłego przedsiębiorstwa wynoszą około 3 i pół mil. marek. Większość aktywów jest jednakże zamrożona w postaci placów i nieruchomości, składów i t.d. Zobowiązania zabezpieczone wynoszą zaledwie 1.265.230 mk., podczas gdy przeszło 2,75 miliona marek stanowią należności niezabezpieczone. W czasie zebrania wierzycieli doszło do niezwykle burzliwych zajść które musiały likwidować policja.

## W SPRAWIE ZMIAN W PRAWIE PRZEMYSŁOWYM.

(ex) Odbyło się zebranie zarządu Centralnego Związku Przemysłu Polskiego, na którym omawiano projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zmianach w prawie przemysłowym.

Jednocześnie Centralny Związek Przemysłu Polskiego zwrócił się do tych organizacji, które nie mają swych przedstawicieli w zarządzie Związku o nadesłanie swej opinii o tym projekcie.

## Stan zasiewów w Polsce. Fatalny wpływ długotrwałego zimy na tegoroczny urodzaj.

Ostatnie zima, jakie panowały w Polsce, odbyły się fatalnie na stanie urodzaju. Dość powiedzieć, że w wielu miejscach pomarły nawet liście na drzewach. Buraki cukrowe zupełnie nie rosły, a gdzieś indziej zdarzają się wypadki częściowego przeorywania plantacji przez rolników. Jarzyny naogół przedstawiają się gorzej niż miernie, je czmiona pożytki i dostały t. zw. „lisia” Żyto na lepszych ziemiach przedstawia się fatalnie, na lepszych miejscach są dobre szczególnie przy zastosowaniu na wózów sztucznych. Dobrze zapowiadający się stan pszenicy poważnie ucierpiał znacznie z powodu zimy. Owsy są rzadkie i nie rosły. Miarą zimy panującego jest fakt, że w wielu miejscach pomarły truskawki. Rozkład obszaru zasiewów w b. r. cechuje ograniczenie zasiewów zbóż, przy częściowym zastąpieniu ich przez zwiększenie zasiewów gorczycy i maku.

## Znaczna zniżka cen nabiału.

(a) Ceny masła w bież. tygodniu znacznie spadły. Według notowań Związku Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich w Łodzi placono w hurcie za 1 kg. masła wyborowe 2,40, deserowe 2,20, solone 2,10, osekłowe 1,70.

W detalu placono za 1 kg. masło wyborowe 2,80, deserowe 2,50, solone 2,40, a osekłowe 2,00. Poziom cen masła spadł do minimum, jakie notowano latem ub. roku. Podaż znacznie przekracza zapotrzebowanie, które było minimalne.

Ceny jaj utrzymywane. Placono w hurcie za skrzynię 1440 sztuk do 75 zł. w detalu zaś od 6 do 7 gr. za sztukę. Podaż jaj dostateczna, zapotrzebowanie miernie.

## WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE W PKO. W MAJU 1933 ROKU.

W miesiącu maju wkłady oszczędnościowe jak i liczba oszczędzających w PKO. wykazują dalszy poważny wzrost. Wkłady oszczędnościowe wzrosły o 3.266.624 osiągając na dzień 31.5.1933 stan 417.546.321 zł. łącznie zaś z wkładami pochodzącymi z waloryzacji dawnych wkładów markowych 445.383.923 zł.

Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych wzrosła w tym czasie i liczba oszczędzających w PKO. W ciągu miesiąca maja PKO. wydała 21.071 nowych książeczek oszczędnościowych osiągając na dzień 31.5.1933 r. ogólną liczbę 996.141 książeczek łącznie zaś z książeczkami pochodzącymi z waloryzacji 1.031.305 książeczek.

## Spis kupców przybyłych do Łodzi w dniu wczorajszym.

(ex) W ciągu dnia wczorajszego przybyli do Łodzi w celach handlowych następujący kupcy:  
Grand - Hotel: Moszek Justman - Sosnowiec, Aron Bialer - Katowice, Stefan Siedlecki - Kraków, Arnold Krieze - Wiedeń, Maurycy Kronberg - Wilno, Herman Bauer - Berlin.  
Hote Polonia: Stanisław Michalski - Kraków, Artur Wenske - Wrocław, Bernard Keller - Warszawa, Salomon Sochaczewski - Wilno.

## ZE STOW. FABRYKANTÓW PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO W ŁODZI.

(ex) W dniu 20 b. m. o godz. 8.30 wiecz. odbyło się w lokalu Stow. Fabrykantów Przemysłu Włókienniczego w Łodzi zwyczajne walne zgromadzenie członków stowarzyszenia z następującym porządkiem dziennym: Sprawozdanie z działalności stowarzyszenia za rok ubiegły, sprawozdanie zarządu, sprawozdanie kasowe oraz wybory nowych władz. (ag)

## OBNIŻKA STOPY PROCENTOWEJ W AMERYCE.

(ex) Federal Reserve Bank of Boston obniżył stopę dyskontową z 3 i pół na 3 procent.

## DYWIDENDY I PROCENTY W USA.

(ex) W czerwcu r. b. płatne są w Stanach Zjednoczonych dywidendy i procenty w łącznej wysokości 571,5 mil. dol., wobec 428,4 mil. w maju r. b., a 685 mil. dol. w czerwcu 1932 roku.

## SPADEK WYDOBYCIA WĘGLA WE FRANCJI.

(ex) W kwietniu r. b. wydobyto we Francji przy 24-ch dniach roboczych 3.799.592 tonny węgla, wobec 4.200.788 t. w marcu r. b. przy 27 dniach roboczych. Liczba zatrudnionych robotników spadła do 250.698 osób.

## OBIEG PIENIĘŻNY W POLSCE W MAJU R. B.

(ex) Ogólny obieg pieniędzy w Polsce zmniejszył się w maju r. b. o 16,4 mil. zł., w porównaniu do miesiąca poprzedniego i wyniósł na koniec tego miesiąca 1.329,6 milionów zł. Z sumy tej przyspadało na bilety Banku Polskiego 1.003,9 mil. zł., na monety srebrne 231,8 mil. zł. i na bilon (nikiel i brąz) — 93,9 mil. zł.

## GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 9-go czerwca.

### Waluty:

|                   |        |
|-------------------|--------|
| Belgia            | 124,30 |
| Gdańsk            | 173,90 |
| Holandja          | 358,70 |
| Londyn            | 30,14  |
| Nowy Jork — czek  | 7,37   |
| Nowy Jork — kabel | 7,38   |
| Paryż             | 35,09  |
| Praga             | 26,52  |
| Szwajcaria        | 172,20 |
| Włochy            | 46,45  |
| Berlin            | 207,25 |

### Akcje:

Bank Polski 75,00 — 74,50

### Papiery państwowe i listy zastawne:

|                   |                       |
|-------------------|-----------------------|
| 3% Budowlana      | 39,25                 |
| 4% Inwestycyjna   | 106,00                |
| 5% Dolarowa       | 47,25                 |
| 7% Stabilizacyjna | 48,50 — 50,00 (setki) |
| 10% Kolejowa      | 100,00 — 99,75        |
| 8% m. Warszawy    | 39,75 — 39,63         |

### GIEŁDA ŁÓDZKA.

|                |                 |
|----------------|-----------------|
| Dolary         | 7,25 — 7,20     |
| Stabilizacyjna | 48,75 — 48,50   |
| Dolarówka      | 49,50 — 49,00   |
| Inwestycyjna   | 101,50 — 101,00 |
| 8% m. Łodzi    | 37,00 — 36,50   |
| Bank Polski    | 74,50 — 74,00   |

Sytuacja wyczekująca. (ah)

### GIEŁDA BAWELNIANA.

Liverpool: Święto.  
Brem: lipiec — 9,93, październik — 10,20, gruzień — 10,33, styczeń — 10,39, marzec — 10,52, maj — 10,66. (ah)

### GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA ŁÓDZKA.

Zyto 18,25 — 18,75, pszenica 36,50 — 37,50, jęczmień przemysłowy 14,00 — 15,00, owies 14,00 — 15,00, mąka żytnia 65% 28,00 — 29,00, mąka żytnia 60% 29,00 — 30,00, mąka pszenna 65% 57,00 — 59,00, otręby żytnie 11,00 — 11,50, otręby pszenne 10,00 — 10,50, otręby pszenne grube 10,50 — 11,00, ziemniaki jadalne 4,00 — 5,00.  
Reszta notowań bez zmian. Usposobienie ogólne wniejsze. (ag)

### GIEŁDA ZBOŻOWA POZNAŃSKA.

Ceny orientacyjne:  
Pszenica 32,50 — 33,50, mąka żytnia 24,50 — 25,50, mąka pszenna 51,75 — 53,75.  
Reszta notowań bez zmian. Usposobienie spokojne.

## Wahadło notowań dolara na rynku łódzkim.

### Na zegarze konjunktur.

## Rozpatrzenie poszczególnych spraw 5-ciu mas upadłości

### Z Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi.

(ex) Na wczorajszej sesji Sądu Handlowego znalazła się sprawa upadłości firmy Karol Steiner Sp. Akc.

W sprawie tej adw. Knappik pełn. Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie wniósł skargę na postanowienie sędziego komisarza, gdyż sędzia komisarz przyjął tę wierzytelność do pasywów masy upadłości w wysokości zł. 3050, miast sumy zgłoszonej w kwocie zł. 5174,46.

Uważając tę redukcję zgłoszonej wierzytelności ZUPU za niesłuszną, pełnomocnik prosił Sąd o uchylenie zaskarżonego postanowienia sędziego komisarza i przyjęcie zgłoszonej wierzytelności ZUPU do pasywów masy w pełnej wysokości.

Sąd przyjął do pasywów masy upadłości sumę zł. 5174,46, jako wierzytelność ZUPU, miast przyjętej do masy przez sędziego komisarza kwoty 5050 złotych.

W końcu kwietnia r. b. odbyło się w Sądzie Okręgowym zebranie wierzycieli masy upadłości firmy I. Krusche i Ska, fabryka dykt klejonych sp. z ogr. odp. w Łodzi. Przedmiotem zebrania było zawarcie związku wierzycieli względem układu pomiędzy upadłą firmą a jej wierzycielami.

Sędzia komisarz ogłosił decyzję niedopuszczającą do wysunięcia propozycji układowych przez upadłą firmę, gdyż, jak wynika ze sprawozdań biegłego księgowego, księgi firmy prowadzone były nienależycie, zawierają usterki i uchybienia. W konkluzji sędzia komisarz wniósł o zawarcie związku ku wierzycieli i dokonanie wyboru syndyka ostatecznego.

Na skutek tej decyzji sędziego komisarza, wywiązała się ożywiona dyskusja pomiędzy adwokatami, pełnomocnikami stron. Sędzia komisarz przez cały protokół zebrania do Sądu Handlowego z wnioskiem o zatwierdzenie związku wierzycieli.

Sąd postanowił zasięgnąć opinii biegłego księgowego, czy zarząd spółki dopuścił się nadużyć wzgl. czy z powodu nieprawidłowego prowadzenia ksiąg wynikiłoby strata dla spółki.

Na wokandysej sesji znalazła się ponadto sprawa masy upadłości firmy Sachii Zaromb, w której to

upadłości adw. Heyman, b. syndyk tymczasowy masy złożył obszerny sprawozdanie.

Ze sprawozdania tego wynika, że sprawa powyższa została już ostatecznie zlikwidowana i wobec tego prosił Sąd o umorzenie postępowania.

Wobec wniosku sędziego komisarza, Sąd postępowanie upadłościowe umorzył.

W sprawie upadłości firmy Szymon Młotkiewicz zakład krawiecki przy ul. Sienkiewicza 56, odbyło się zebranie wierzycieli. Obecni na zebraniu byli: sędzia komisarz, sędzia handlowy Juljus Schreier, syndyk tymczasowy adw. Feliks Misala oraz pełnomocnik upadłego obrońca Cedrowski. Poza tem nikt więcej na zebranie nie zgłosił się.

Wobec powyższego sędzia komisarz wystąpił

## Poczynania średniego przemysłu w kierunku sanacji stosunków na rynku włókienniczym.

(ex) Sekcja Przedsiębiorstw Zarobkowych Przemysłu Włókienniczego Okręgu Łódzkiego Stowarzyszenia Fabrykantów Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, zajęła się ostatnio opracowaniem cenników przemysłu zarobkowego, a mianowicie tkackiego i skręcalniczego. Zostały opracowane cenniki tkania artykułów bawełnianych i półwełnianych, cenniki artykułów półwełnianych, warsztatach angielskich kolorowych, kleidestoffów i jedwabnych. Cenniki obejmują ceny za lon poszczególnych artykułów w zależności od szerokości krosien, numerów przędzy itp.

Opracowanie tych cenników pozwoli klientom na zorientowanie się w cenach, ujedynolnienie cen oraz pozwoli na przeprowadzenie sanacji dotychczasowych ogromnie chaotycznych stosunków w średnim przemyśle.

Niezależnie od tego Sekcja Przedsiębiorstw Zarobkowych Przemysłu Włókienniczego wzięła pod uwagę wymienione Stow.

do Sądu z wnioskiem o umorzenie postępowania upadłościowego.

Sąd, mając na uwadze, że zarzut wniesiony na wczorajszej sesji przez apl. adw. Klikara w sprawie zawiadomienia go o zebraniu w przeddzień zebrania i że nie był zatem w stanie porozumieć się z mocodawcami — znalazł uzasadnienie, postanowił zlecić sędziemu komisarzowi zwołanie ponownego zebrania wierzycieli.

W sprawie upadłości składu aptecznego i perfumierji Mieczysława Rzewskiego oraz sklepu spożywczo-kolonjalnego K. Gutkowskiej w Bronisławie Rzewskiej, Sąd wyznaczył dodatkowy 10-dniowy termin dla sprawdzenia wierzytelności.

## WZROST SPOŻYCIA WEŁNY.

(ex) Donoszą z Nowego Jorku, że amerykańskie przedsiębiorstwa wełny w związku ze znacznym ożywieniem w przemyśle wełnianym, wywołanym wzrostem zamówień, przerobiły w kwietniu r. b. 28.701.000 lbs. wełny, wobec 24.943.000 lbs. w marcu r. b. i 17.501.000 w kwietniu 1932 roku.

# Kurjer sportowy.

## Warszawianka w Łodzi.

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro.

W dniu dzisiejszym i jutrzejszym odbędą się w Łodzi następujące imprezy sportowe.

**Sobota.**  
Piłka nożna, Boisko DOK, od godz. 17.30 mecz o mistrzostwo kl. A. Makabi — Widzew; Boisko przy ul. Wodnej o godz. 17.30 mecz o mistrzostwo kl. A: Hakoah — SKS. Oba powyższe mecze poprzedzą przedmeczne rezerwy. Po zamek w Łodzi i na prowincji odbędą się dalsze mecze o mistrzostwo kl. B i C.

**Gry sportowe.**  
Na boiskach w Łodzi dalsze mecze o mistrzostwo w grach sportowych.

**Niedziela:**  
Piłka nożna, Boisko ŁKS, przy ul. Al. Unji o godz. 17 mecz ligowy: ŁKS — Warszawianka, o godz. 11 przed półmecz o mistrzostwo kl. A: Union-Touring — ŁTSG., Boisko DOK o godz. 11 mecz o mistrz. kl. A WKS — ŁKS lb. W Pabjanicach o godz. 11 na boisku Kruszeendera mecz towarzyski: Burza — Widzew. Mecze o mistrz. kl. A. po-

przedzą przedmeczne rezerwy. Po zamek w Łodzi i na prowincji dalsze mecze o mistrz. kl. B i C.

**Lekka atletyka.**  
Na boisku DOK, od godz. 16-ej międzyszkolne zawody młodzieży szkół średnich. Na boisku Kruszeendera w Pabjanicach od godz. 10: pięciobój męski o mistrzostwo okręgu.

**Gry sportowe.**  
Na boiskach w Łodzi dalsze mecze o mistrzostwo w grach sportowych.

**Kolarstwo.**  
Na szosie Pabjanice — Łask — Wądlew — Wola Kamocka, wyścig na 100 kl. o mistrzostwo „Rekordu”.

**Tennis.**  
Korty Union-Touringu przy ul. Wodnej, o godz. 9-ej; mecz ŁKS — Union Touring.

**Zebrań.**  
W lokalu „Sity” przy ul. Główniej 17 o godz. 10 przed poł.: Walne zebranie Łódzkiego Okręgowego Związku Atletycznego.

### Z ESTRADY.

#### RECITAL p. HELENY ROZENTALOWNY.

W czwartek wieczorem wystąpiła z własnym recitalem na rzecz Bratniej Pomocy Konserwatorium Heleny Kijeńskiej w Łodzi młoda pianistka p. Helena Rozentalówna. Zestawiając pewnego rodzaju bilans owych wrażeń z czwartkowego wieczoru, rezultat otrzymujemy ujemny. P. Rozentalówna ma wyraźnie zaawansowaną stronę techniczną w swej grze, szczególnie w dziale techniki palcowej i okta- w i to zapisać musimy na jej korzyść. Nie bierzemy też zbyt zbytnio za złe co prawda dość częstych potknięć pamięciowych i różnych katastrof, z których minie lub więcej zrzecenie się ratowała.

Głównym minusem w grze p. Rozentalówny jest według nas zupełny brak poczucia stylu i szerszego wycucia poetycznej strony wykonywanej muzyki. Tocata i fuga Bacha w układzie Tauriga szła po linii potęgi organowej, lecz nie przedstawiła się jako pomyślanej całości. Śliczna sonata Es-dur op. 31 Beethovna zagrana była grubo bez wdzięku i w wielu miejscach podlegała tak zwanemu zmaszywananiu.

Niezamienne wrażenie robiły zupełnie niezusadzione zmiany agogiczne, które nigdy nie zastąpiły braku wycucia, a klęka się wyraźnie ze stylem Beethovna oraz suche i twarde wykonanie poetycznego menueta. Nie lepiej było z Chopinem. Etiudy wyraźnie przerażają możliwości p. Rozentalówny. Mazurek był dowodem braku poczucia o mazurku jako tańcu i o Chopinie.

Do najszybszych momentów zaliczyć należy poloneza As-dur oraz Debussy'ego „General Lavine-en-entré”, i Albeniza „Sequidillas”. Choć dwa ostatnie bardzo były subtelniejszym ujęciem strony dynamicznej i na bogatszym zróżnicowaniu barwy. Campanella Liszta zakończyła program.

Reasumując swe wrażenie widzimy u p. Rozentalówny potrzebę dużej pracy nad kulturą muzyczną, nad właściwym ustosunkowaniem się do wykonywanych dzieł. Dziecinna nonszalacja nie wiele tu pomoże. W każdym razie koncertowanie szcze- gólnie w formie recitalowej uważamy za przedwczesne.

Wacław Lewandowski.

#### PRZED PRZYBYCIEM PARLAMENTARZY- STÓW JUGOSŁOWIAŃSKICH DO ŁODZI.

Wczoraj powołano do życia komitet przyjęcia parlamentarzystów jugosłowiańskich, którzy przybędą do Łodzi 16 b. m.

W skład komitetu weszli: mec. Mieczysław Chomiński, przewodniczący, plk. Konstanty Abramowicz, naczelnik Leon Berkowicz, sekretarz Tadeusz Cichecki, poseł dr. adw. Bolesław Fichna, dr. Henryk Feliks, plk. Adam Haberling, dyr. Henryk Jeleńkowski, kier. Władysław Lewandowski, komendant Anatol Niedzielski, starosta Kazimierz Podobiński, prezes Hipoliti Piątkowski, red. Henryk Passierman, kier. Feliks Płóński, starosta Jerzy Rosicki, radaca Jan Rolik, naczn. Karol Rembiesz, notariusz Aleksy Różewski, red. Bolesław Rawicz, mec. Modest Słonowski, pos. Tadeusz Szaniawski, naczn. Stanisław Tułsiński, inż. Roman Turczyński, kier. Adam Wojtecki, poseł dyr. Józef Wolczyński.

Opracowano program przyjęcia, poczem ukonstytuowano się szereg sekcji. Następnego posiedzenia komitetu we wtorek o godz. 8 wiecz. w lokalu Zw. Legionistów.

#### ZERRANIE CZŁONKÓW ZW. OGRODNIKÓW.

e) Prosimy jesteśmy o przypomnienie, że dnia 11 b. m. (w niedzielę) w siedzibie Związku Ogrodników Polskich przy ul. Kilińskiego 60, odbędzie się zwykłe miesięczne zebranie członków, na które zaprasza zarząd, wobec ważnych spraw, jakie znajdują się na porządku obrad.

#### EGZAMINY KONKURSOWE NA POLITECHNI- KĘ WARSZAWSKĄ.

W roku bieżącym tak, jak i w latach ubiegłych, przyjmowanie słuchaczy na Politechnikę Warszawską odbywać się będzie na podstawie wyniku egzaminów konkursowych, które się odbędą w pierwszej połowie września r. b.

Aby umożliwić nowostępującym gruntowne przygotowanie się do egzaminów, T-wo Bratniej Pomocy Studentów Politechniki Warszawskiej zorganizowało wozem lat ubiegłych specjalny kurs przygotowawczy, którego program obejmuje całkowity zakres wymagań, stawianych przy egzaminach konkursowych na poszczególnych Wydziałach Politechniki Warszawskiej.

Kurs rozpocznie się w pierwszych dniach sierpnia i trwać będzie przeszło miesiąc. Zapisy i szczegółowe informacje (zamiejscowym listownie) w kancelarii kursu: Warszawa, ul. Koszykowa 80, tel. 849-93.

#### Ze Związku Akuserek w Łodzi.

W poniedziałek dnia 12 b. m. o godz. 6 wiecz. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 259, p. Dr. Frenklowa wygłosi odczyt na temat „Racjonalne karmienie niemowlęcia”.

klubach sportowych p. Mateusza Kirsznera za przywłaszczenie sobie kwot należnych klubom: ZKS, Hakadur, oraz ZKS. Hagibor w Krakowie.

#### Dział oficjalny ŁOZLA. KOMUNIKAT Nr. 24.

1. Podaje się do wiadomości, iż uchwała zarządu została ukaraną 1-miesięczną dyskwalifikacją za niesportowe zachowanie się na boisku na zawodach o mistrzostwo okręgu kl. A i B zawodnicy: 1) Osmielak Bolesław z IKP, 2) Kucharski Roman z IKP i 3) Wróblewski Wacław z ŁKS-u.

#### Luksuowe „nowalijki”. 4 zł. 50 gr. za kilogram młodych kartofli.

W serji „nowalijek” które ostatnio pojawiły się na rynkach łódzkich znalazły się również od kilku dni młode ziemniaki. Mają one licznych amatorów, lecz niestety tylko amatorów, którzy zadawa- ją się jedynie popatrzeniem na apety- cznie wyglądające z wityny sklepowych młode ziemniaki lub zapytaniem się o cenę tej „nowalijki”, która brzmi wprost nieprawdopodobnie zł. 4,50 za kilogram.

Nic dziwnego, że niema chętnych na kupno. Młode ziemniaki, mimo zlewania ich wodą w celu „odświeżenia” wiedną zaś właściciele sklepów, które zaopatryły się w „nowalijki” ponieśli straty.

#### AKADEMJE POPULARNE CZERWONEGO KRZYŻA.

Staraniem Organizacji Przystosowania Kobiet do Obrony Kraju, dziś odbędzie się w sali Rady Miejskiej, ul. Pomorska 16, o godz. 5 po poł. akademia popularna z okazji Tygodnia Czerwonego Krzyża. W programie: odczyt plk. Serafinowicza, występy muzyczne i chóralne i t. p.

Jednocześnie Związek Strzelecki urządza dziś w lokalu Monopoli Tytoniowego, ul. Kopernika 62, o godz. 6 po poł. akademie czerwono krzyżską, na której odczyt wygłosi prof. Borawski. Poza tem program będzie urozmaicony ciekawymi występami. Wstęp na akademie bezpłatny.

#### ZE ZWIĄZKU OFICERÓW REZERWY.

W dniu 2 czerwca pod przewodnictwem preza- sa mjr. rez. Słonowskiego Modesta odbyło się zebranie zarządu Zw. Oficerów Rezerwy okręgu łódzkiego.

Głównym celem istnienia związku jest praca na terenie województwa łódzkiego w P. W. i W. F. i wpańanie w społeczeństwo przekonania, że aby mieć w kraju pokój, należy być zawsze gotowym do wojny. Związek współpracuje z pokrewnymi orga- nizacjami, będąc w ścisłym kontakcie z władzami wojskowymi.

Celem skoordynowania i ujednostajnienia pracy zostały wyłonione trzy sekcje: organizacyjna, propa- gandowa i P. W. i W. F. pod przewodnictwem: 1) por. rez. Z. Gęlczyńskiego, 2) mjr. rez. B. Du- szyńskiego i 3) por. rez. Z. Malinowskiego.

Jednocześnie zostały dokonane wybory władz: zostali wybrani na wiceprezesa kpt. rez. W. Lu- tomski i kpt. rez. dr. Chodaczek, sekretarzem — por. rez. T. Cichecki, akserbikiem — por. rez. St. Podulko.

#### Z ŻYCIA ZWIĄZKU MŁODZIEŻY LUDOWEJ.

W ubiegłym tygodniu odbyły się zebrania zarządów powiatowych Związku Młodzieży Ludowej w Łasku i Łęczycy, które były jeszcze jednym dowo- dem, że praca w tym kierunku rozwija się na terenie tych powiatów również bardzo pomyślnie i że pierwsza faza prac, polegająca na zjednoczeniu młodzieży wiejskiej jest w tej chwili całko- wicie zakończona. Te piękne wyniki któ- re osiągnięto nie przy pomocy środków materialnych, których organizacja po- siada bardzo mało, lecz przez ofiarę i wytrwałą pracę członków, są rekoimia- że organizacja posiada mocne i solidne podstawy i że dalszy pomyślny rozwój jest zapewniony.

#### Z KURSÓW ZAWODOWYCH A. KOPYDŁÓW- SKIEJ.

Kursy dyplomowane uczenia paryskiej aka- demji, mistrzyni cehu, są zatwierdzone przez Min. W. R. i O. P.

Dnia 6 czerwca rozpoczęły się lekcje na wyż- szym i niższym kursie kroju, szycia, modelowania, bielizniarstwa i wszelkich robót ręcznych.

Wykłady odbywają się najnowszym systemem paryskiej akademii pod osobistym kierunkiem właścicielki.

Kurs kroju w zakresie wyższym przystosowany jest dla osób chcących pracować zawodowo, kurs niższy — do użytku domowego.

Kończącym — świadectwa. Kursy wszelkich ro- bót ręcznych praktycznych i artystycznych, hafu maszynowego.

Dalsze zapisy przyjmuje kancelaria kursów: Piotrkowska Nr. 154.

#### PODZIĘKOWANIE.

Zarząd Komitetu Wojewódzkiego LOPP, w Łodzi w związku z zamknięciem okresu „10-go Tygodnia” ma zaszczyt złożyć najserdeczniej- sze podziękowania wszystkim władzom instytu- cjom, organizacjom społecznym i osobom, któ- re okazały nam pomoc i współpracowały w or- ganizowaniu imprez na rzecz LOPP.

W szczególności składamy gorące podzięko- wania: duchowieństwu wszystkich wyznań, wła- dzom państwowym, władzom wojskowym, poli- cji państwowej, prasie łódzkiej, Radzie Miejskiej i Magistratowi m. Łodzi, dyrekcji Roz- głośni Łódzkiej Polskiego Radja, władzom szkolnym, dyrekcjom i kierownictwom szkół ochotniczym strażom ogniomym, Związkowi Strzeleckiemu, Związkowi Rezerwistów, Rodzi- nje Wojskowej, Różniźnie Policyjnej, Organizacji Przystosowania Kobiet do Obrony Kraju, Zjednoczeniu Narodowemu Mocarnej Polski, Związkowi Harcerstwa, Związkowi Pań Domu, dyrekcjom zakładów przemysłowych i użytecz- ności publicznej, delegacjom i pocztom sztand- rowym, organizacjom cechów.

#### Popierajcie Czerwony Krzyż!

### KOMUNIKAT.

Zarząd Okręgowy Związku Rezerwistów w Ło- dzi podaje do wiadomości członków Kompanji Sztabowej przy Zarządzie Okręgowym, iż w dniu 11 czerwca r. b. godz. 10.30 w sali Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi przy ul. Pomorskiej nr. 21 odbędzie się Okręgowy Zjazd Delegatów Związku Rezerwistów, na który Zarząd Okręgowy zaprasza wszystkich członków Kompanji Sztabowej.

### Historje ciekawe.

#### ODNALEZIENIE OBRAZU GUIDO RENDI NA STACJI KOLEI PODZIEMNEJ.

Wywiadowcy londyńskiego Scotland Yardu od- naleźli przed kilku dniami w umywalni jednej ze stacji londyńskiej kolei podziemnej skradziony z galerji w Waldrons obraz Guido Rendi. Obraz ten, który skradziony został na początku maja r. b. przedstawia Marię Magdalenę. Wartość jego ocenia- niana jest na przeszło 1000 funtów sterl. Odna- leżenie obraz zawiązytu był w papier i znaczenie uszkodzony, jest jednak nadzieja odrestaurowania go.

#### WYSTAWA SPIRYTYSTÓW.

W początkach czerwca odbędzie się w Pradze kongres czechosłowackich spirytystów. Podczas kon- gresu otwarta zostanie wystawa, poświęcona zjaw- iskom z tamtego świata. Na wystawie zebrane będą wszystkie prace naukowe i literackie, poświęco- ne spirytystom, fotografie odnoszące się do „ma- terjalizacji” duchów, świadectwa słynnych mediów i t. p. Na wystawę przeznaczono 10 sal. Będzie to największa ze wszystkich dotychczasowych wystaw spirytystycznych.

### Audycje radiofoniczne

Sobota, dnia 10 czerwca.

- 11.40—11.50 Codzienny przegląd prasy polskiej
- 11.50—11.55 Komunikat meteorologiczny dla komu- nikacji lotniczej
- 11.57—12.05 Sygnal czasu z Warszawy, hejnał z Kra- kowa
- 12.05—12.10 Odczytanie programu na dzień bieżący
- 12.10—13.20 Muzyka z płyt gramofonowych
- 13.20—13.25 Komunikat meteorologiczny
- 13.25—15.10 Przerwa
- 15.10—15.15 Komunikat Państw. Inst. Eksportowego
- 15.15—15.25 Komunikat Gospodarczy.
- 15.25—15.35 Wiadomości wojskowe i strzeleckie o- mawia red. J. L. Targ
- 15.35—16.00 Słuchowisko dla dzieci p. t. Narodzi- ay świetlika — podług Konarskiego, w radjo- fonizacji Ireny Dehnelówny
- 16.00—16.40 Płyty gramofonowe
- 16.40—17.00 Odczyt p. t. Rafał (w 450 rocznicę urodzin) — wygl. dr. Jadwiga Fuciata — Paw- łowska
- 17.00—17.30 Audycja dla chorych w opracowaniu ks. Hękasa (transmisja ze Lwowa)
- 17.30—17.40 Płyty gramofonowe
- 17.40—17.55 Odczyt aktualny
- 17.55—18.00 Odczytanie programu na dzień nast.
- 18.00—19.00 Muzyka lekka i taneczna
- W przerwie: Wiadomości bieżące
- 19.00—19.20 Rozmaitości.
- 19.20—19.30 Kom. Izby Przem. Handl. w Łodzi
- 19.30—19.45 Na widnokręgu
- 19.45—20.00 Prasowy Dziennik Radiowy
- 20.00—22.00 Koncert
- W przerwie: Wiadomości sportowe oraz do- datki do Pras. Dzien. Radj.
- 22.05—22.40 Koncert chopinowski w wykonaniu Zofji Rabczewiczowej
- 22.40—22.55 Feljton p. t. Opera narodowa — wy- głosi p. Ludwik Ramult
- 22.55—23.00 Kom. meteorologiczny i policyjny.
- 23.00— Koncert zyczeń z płyt gramofonowych

### Teatr, kino, muzyka i sztuka.

#### TEATR MIEJSKI.

Kulturalna Łódź, która umie ocenić satuki o prawdziwie głębokim podkładzie ideowym, przy- jął również gorąco „Dziewczęta w mundurkach” Ch. Winslow. Przedewszystkiem zrozumiałę scens- cję wywołał udział Jadzi Andrzejewskiej, która wrocła do Łodzi po swych warszawskich sukce- szech. Udział doangazowanych sił stolecznych i ar- tystek miejscowych z dyr. St. Wysocką na czele.

Dziś o godz. 4 po poł. po raz bezwzględnie o- statni po cenach najniższych (od 50 gr. do 3 zł.) rewelacja J. Tępy „Fräulein Doktor”.

#### TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś i dni następnych nowy szlagier teatru Let- niego: arcywesoła 3-aktowa farsa p. t. Edison lub Al Capone. — Specjalne oszalowanie chronią pu- bliczność przed chłodem i ewentualnie niegodę.

#### TEATR POPULARNY (OGRODOWA 18).

Dziś o godz. 4.30 i 8.45 dwa przedstawienia ar- cywesołej krotoczwili w 3 aktach St. Turskiego p. t. Czar munduru. Reż. J. Pilarski.

Bilety w cenie od 40 gr. do zł. 1.50 do nabycia w kasie teatru, która czynna jest od godz. 10 rano bez przerwy.

#### „DZIEWCZĘTA W MUNDURKACH” DLA ZW. STRZELECKIEGO.

Zarząd Grodzki Zw. Strzeleckiego zakupił na dzień 14 czerwca sensacyjną sztukę Winslow p. t. Dziewczęta w mundurkach, graną z olbrzymim powodzeniem w teatrze Miejskim. Jedną z głów- nych ról kreuje Jadzia Andrzejewska, młodzianka adepta sztuki dramatycznej, która w Warszawie witała była z entuzjazmem przez publiczność.

Zysk z tego przedstawienia Zarząd Grodzki Zw. Strzeleckiego przeznaczył na wybudowanie wielkiej strzelnicy. Łodzianie, dla których kwestja przypo- sobienia wojskowego nie jest obojętną, niewątpli- wie poprz zamierzenia Zw. Strzeleckiego i w dniu 14 czerwca tłumnie przybędą do teatru Miejskiego.

Przedprzedaż biletów odbywa się codziennie w cukierni Esplanada, Piotrkowska 100.

## ZJAZD PLAKIETOWY

Polskiego Touring Klubu do Złakowa Kościelnego.

Wobec dużego zainteresowania jak- kie wśród miłośników turystyki samo- chodowej wzbudziła zapowiedź Zjazdu Plakietowego — poniżej podajemy waż- niejsze punkty regulaminu Zjazdu.

Zjazd dostępny jest dla wszystkich posiadaczy samochodów i motocykli za wyjątkiem pojazdów zarobkowych.

Meta otwarta będzie we wsi Złaków Kościelny od godz. 9 do 11 przed połud- niem, przed Ogniskiem Księżackim.

Wpisowe wynosi dla członków P.T. Klubu: od samochodu zł. 5 od motocyk- la zł. 3, a dla nieczłonków od samocho- du zł. 8 i od motocykla zł. 5.

Wszyscy, którzy zgłoszą swe przy- bycie do Złakowa na mecie i udowo- dnią kartą drogową przejazd w dniu 14 lub 15 czerwca rb. conajmniej 100 km. otrzymają prawo do nabycia plakiety pamiątkowej, której cena nie przekro- czy 10 zł.

Wizy przejazdowe i poświadczenia na kartach drogowych udziela Delega- tury P. T. Klubu, posterunki policyjne, urzędy pocztowe itp. Wszelkich infor- macyj udziela Sekretarz P. T. Klubu Oddział w Łodzi ul. Andrzejka 4, telefon: 237-11 w godz. 10—12 i 17—20.

xxx

### AKTUALIA LOKALNE.

W dniu jutrzejszym w lokalu „Sity” odbędą się o godz. 10 doroczne Wal- ne Zebranie ŁOZLA na którym po odczytaniu sprawozdania za r. ubiegły sprawą udzielania absolutorium ustępu- jącemu władzom itd. zostanie przeprowa- dzone wybory nowego zarządu oraz roz- patrzono wnioski zarządu i klubów.

— Dwa gracje łódzkiego Hakoahu Ehrenberg i Pilar po otrzymaniu zwol- nienia ze swej drużyny wyjechali do Warszawy, przycem Ehrenberg ma za miar wstąpić ponownie do warszaw- skiej Makabi, zaś Pilar do Gwiadzy.

— Na mecz tenisowy przeciwko Union-Touringowi w dniu jutrzejszym o godz. 9-ej na kortach przy ul. Wodnej ŁKS wystawia następujący zespół: single pań: Spodenkiewiczówna, single panów: Sachs, Król, Przedpeński, Korceli i Dziurzyński. Double panów: Sinder- band— Sachs, Korcelli — Rozenholc i mixte: Pajchłowa, Król i Landauowa — Sachs.

### KUSOCIŃSKI NIE MOŻE BIEGAĆ.

Najlepszy nasz biegacz Janusz Kusociński po meczu z Belgią poczuł ból w kolanie. Początkowo wydawało się, że jest to lekka kontuzja, która minie po upływie kilku dni. Tymczasem okazało się że Kusociński ma wysięk prawego stawu kolanowego i powiększenie ko- łatkii miazewy w lewym stawie kolanowym, co zmusza naszego wielkiego długodystansowca do całkowitego wstrzymania się od treningów na prze- ciąg dwa miesiące.

### POLACY NA WYŚCIGU — DOOKOŁA WĘGIER.

W wyścigu kolarskim dookoła Wę- gier wezmą udział również czolowi ko- larze polscy. Zarząd PZTK ustalił dru- żynę polską następująco: Michalak, Olec- ki, Korsak-Zalewski i Stefański.

### POS. W ZWIĄZKU OFICERÓW RE- ZERWY.

W niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 10 rano odbędzie się próby o P. O. S. w bie- gu na 100 metrów, w rzucie granatem i skokach na boisku Z. Z. Włók. K. Sche- iblera i L. Grohna przy ul. Przedzaln- ianej Nr. 68.

Ponieważ próby o P. O. S. dobiegają końca uprasza się wszystkich członków którzy jeszcze pragną poprawić swe wy- niki, lub prób nie odbyli o bezwzględne przybycie.

### Dział oficjalny ŁOZGS.

#### KOMUNIKAT ZARZĄDU NR. 10.

Z dnia 7 czerwca 1933 roku.

1. Podaje się do wiadomości dalszy ciąg uch- wał Walnego Zebrania PZGS. Uchwalono prze- prowadzić w r. 1933 w sezonie zimowym roz- grywki o puchar PZGS w piłce koszykowej dru-

żyn męskich i żeńskich na zasadach analogicz- nych do turnieju w piłce siatkowej.

b) Zawody o mistrz. Polski prowadzić mo- ga tylko sędziowie, którzy w danym sezonie prowadzili ilość rozgrywek conajmniej 5.

c) Zawody o Mistrz. Polski obsadza Wy- dział Spraw Sędziowskich PZGS dwoma kate- gorjami sędziów, 1) sędziami mieszkającymi poza Okręgiem, 2) sędziami zamieszkałymi na terenie dane- go OZGS na którego terenie odbywają się za- wody, przycem co do tej kategorii sędziów jest WSS PZGS ograniczony w wyborze do 1) sty przedstawionej przez WSS. OZGS w ilości dwukrotnie większej do potrzebnej.

d) Do rozgrywek finałowych w hazenie do- puszczonego mistrza Okręgu Pomorskiego, uz- aleźniając powyższe od zakwalifikowania wymie- nionej drużyny przez Zarząd PZGS do Kl. A. (a nie jak mylnie podano mistrza Okr. Lwów- skiego.)

2) Podaje się do wiadomości, że obóz (instruk- torów PZGS odbędzie się w Sierakowie (woj. Poznańskie) w dniach od 9—23 lipca br. Czas trwania obozu dwa tygodnie. Ilość kandydatów ograniczona do 25 osób. Zadaniem obozu bę- dzie wyszkolenie instruktorów takich, którzyby mogli w przyszłości prowadzić lokalne kursy przodowników gier sportowych. Termin zgło- szeń kandydatów upływa dnia 15 czerwca br. Każdy Okręg ma prawo zgłosić 5 kandydatów przycem Wydział Gier i Dyscypliny zastrzeż- sobie prawo wyboru i ilości kandydatów w za- zależności od ilości zgłoszonych kandydatów przez poszczególne OZGS.

3) Zarząd Polskiego Związku Gier Sporto- wych doceniając znaczenie posiadania Państw- wej Odznaki Sportowej przez każdego zawodni- ka gier sportowych która to dziedzina w szcze- gólności wymaga wszechstronnego wyrobienia sportowego postanowił wydać zalecenie, by wszyscy zawodnicy biorący udział w Mistrzost- wach Polskich posiadali POS.

Jednocześnie Zarząd postanowił, iż zawodni- cy nie posiadający POS, w r. przyszłym nie bę- dą mogli brać udziału w zawodach o Mistrzost- wo Polski, to samo zarządzenie zostanie zasto- sowane za dwa lata do zawodów okręgowych. Zarząd PZGS uważa, iż POS. powinno być obowiązkiem moralnym każdego sportowca i dla tego zwraca się z gorącym apelem do Zarzą- dów OZGS, by przeprowadziły wśród zawodni- ków zrzeszonych w swym Okręgu próby POS.

4) Mając na uwadze wyeliminowanie ostro- żności i brutalności z gier sportowych Zarząd PZGS, zaleca Zarządom okręgowym Związków Gier Sportowych by ufundowały nagrody prze- chodzące dla drużyn grających najbardziej fair w zawodach o mistrz. okręgu.

5) Podaje się do wiadomości, iż ukazały się już nowe przepisy piłki Koszykowej cena sprze- dażna zł. 0,80.

Przepisy obowiązują z dniem ukazania się komunikatu i są do nabycia u skarbnika ŁOZGS w godzinach urzędowych.

6) Zarząd Związku Polskich Związków Spor- towych zawiadamia, iż Polski Związek Piłki Nożnej zdyskwalifikował dożywotnio od pia- stowania jakichkolwiek godności w związkach i

# NASZE DODATKI KSIĄŻKOWE

## za miesiąc czerwiec 1933 r.

### DLA PUNKTUALNYCH P. T. PRENUMERATORÓW „KURJERA ŁÓDZKIEGO”

Zachęceniu niezwykłym powodzeniem naszych premij książkowych, przeznaczonych dla wszystkich punktualnych P. T. Prenumeratorów, którzy wpłacą prenumeratę do dnia 10-go czerwca r. b. włącznie, zakupiliśmy następujące książki:

## „IRMA” M. Łuczyńskiej tom II (ostatni).

Irma, młode dziewczę, szperając kiedyś w starym kufrze doszukała się dowodów straszliwej tajemnicy swych rodziców, tajemnicy rozbicia gniazda rodzinnego. Kiedy to „człowiek dla zaspokojenia swej egoistycznej natury przechodzi z uśmiechem po czyjś sercu i idzie w świat z innym...” Irma jest stwierdzeniem tej odciecznej prawdy, która mówi, że po burzy nadchodzi zawsze pogoda, że dzień następuje po nocy, a miłość rodzi się jak kwiat nawet na bagnie, czy prosto na śmietniku życia.

Ta właśnie powieść Łuczyńskiej pozwala nam patrzeć jaśniej w przyszłość i nie poddawać się zwątpieniu o szczytnych ideałach ludzkości.

## „Testament Amerykańskiego Miljonera” Piotra Godeka.

Piotr Godek pokusił się również o laury powieściopisarza w stylu Wallace'a czy Conan Doyle'a, i rezultat okazał się niezwykły.

Osobistości nieznanie bliżej psychice polskiego społeczeństwa zastąpione zostały przez swoich detektywów w wielkim stylu, rodzimych Sherlocków Holmesów. Akcja powieści rozgrywa się na olbrzymiej przestrzeni od Chicago do Warszawy.

Wybór pierwszorzędny jak widzimy z samych nagłówków.

Trzeba więc copędzej wpłacić prenumeratę, by otrzymać jedną z przytoczonych powieści. Administracja zastrzega sobie prawo wyboru w rozdawaniu tych dwóch powieści.

Książki wydajemy tylko w terminie oznaczonym t. j. do dnia 10-go czerwca włącznie: po tym terminie żadne reklamacje NIE BĘDĄ UWZGLĘDNIANE.

## BUZIA

biata, delikatna mawtowa. Piegłi znikają po trzech dnach. Na nos posmaruj twarz kosmetykiem „Aria”, rano zmyj wodą ciepłą, a wieczorem mydłem „Aria”, dodając nieco soku świeżej cytryny. Obudź się zachwyli! Cena 1,30. Skł. Apt. L. Spiess, Dietał, Rzewski.

PICIE WÓD i KAPIELE od 17 KWIETNIA do 1 PAŹDZIERNIKA

# SWIATOWEJ SŁAWY UZDROWISKO MARIENBAD

WYŁĄCZNE NATURALNE KAPIELE LEZCZNICZE KAPIELE KWASOWEŁOWE, ŻELAZISTE, GAZOWE, MULOWE

Wszelkie pomocnicze środki lecznicze Sporty - rozrywki - koncerty - teatr itp. Informacje i prospekty przez Radę Miejską (Stadtrat) MARIENBAD

## OGŁOSZENIE.

Syndyk Tymczasowy masy upadłości firmy „Sklep Spożywczo-Kolonjalny B. Rzewuski” i „Skład Apteczny i Perfumerja — wł. M. Rzewuski”, Adwokat Teodor Iwiński, zam. w Łodzi przy ul. Składowej 15 (tel. 114-37), zawiadamia wierzycieli powyższych upadłości, że Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym decyduje z dnia 6 czerwca 1933 roku, postanowił wyznaczyć ostateczny 10-dniowy termin sprawdzenia wierzytelności.

Sprawdzenie w obecności Sędziego Komisarza odbędzie się w dniu 20 czerwca 1933 roku o godzinie 12 w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, przy ul. Plac Dąbrowskiego 5, (kancelaria Wydziału Handlowego).

Wierzyciele, którzy sprawdzeń nie dokonają nie będą należeli do mających nastąpić podziałów funduszy masy upadłości.

Syndyk Tymczasowy masy upadłości  
(-) Teodor Iwiński, Adwokat.

Kto zdrowie szanuje, Ten „OLLA” kupuje!

Przyjmować tylko w oryginalnym opakowaniu z banderolą!



## ZGINAŁ pies,

niski, z dużą głową, ciemno-szary, długowłosy, szkocki terrier, wabi się „Imi”. Odprowadzić za sowitą nagrodą. Monitz, ul. Pusta 30.

## ZAGUBIONE DOKUMENTY

Zaginęły 3 weksle po 150 zł. in blanco, na ogólną sumę 450 zł. wystawione 1) przez Łalka Józefa, 2) przez Łalka Romana 3) przez Jana Hita. Weksle te unieważnia Karol Prosnowski, wieś Kalino, pow. Łódź gm. Wiskitno.

## ROŻNE

PRZYSTĘPUJĄCYM DO KOMUNJI ŚWIĘTEJ 6 początków z portretem tylko 5 zł. Fotografja „Salon d'Art” 11-go Listopada 2 (Konstantynowska).

Do wynajęcia garaż. Wiadomość: Senatorska Nr. 1, u gospodarza.

PLAC do wynajęcia przy ul. Pabjanickiej 3. Wiadomość: Senatorska 1.

WYCIECZKA nowonabywców parcel o Belchatowa. Zawiadamia się ogólnonabywców parcel majątku Belchatowa—Dwór IV, iż wycieczka wyżej wymienionych, celem obejrzenia parcel w majątku p. Jasińskiego, odbędzie się w niedzielę, dnia 11 b. m. Odjazd autobusami z Dworca Autobusowego przy ul. Wólczańskiej, o godzinie 8 rano.

Koncesji do handlu win i wódek poszukuje. Oferty do „Kurjera Łódzkiego” pod „Interes”.

BUFET na boisku H. K. S., ul. Piotrkowska 180, do wydzierżawienia. Termin składania ofert 15 b. m. przyjmują H. K. S.

Do akt Nr. Km. 1228/33 r. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 7-go rewiru zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego 96 a na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 22-go czerwca 1933 r. o godz. 10 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, w domu Nr. 25 przy ul. Piłsudskiego w Łodzi, składających się z kredensu stołowego, pomienika do kredensu, garderoby 3 drzwiowej, zegara stojącego f-my; „Berger” w dobrym stanie, lustro w ramie ciemnego koloru, stołu, 8-ku krzesel i foteli, oszacowanych na łączną sumę 550 zł. — gr. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 1 czerwca 1933 r.  
Komornik (-) ST. GÓRSKI

Do akt Nr. Km. 276 i 60/33 r. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi XV rewiru Jan Rzymowski zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 13 czerwca 1933 r. o godz. 13 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 10 składających się z firanek, obrazów i mebli oszacowanych na łączną sumę 650 zł. — gr. które można oglądać w dniu licytacji, w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 26 maja 1933 r.  
Komornik (-) JAN RZYMOWSKI.

## Do akt Nr. Km. 1075/33 OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 13-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Gidańskiej Nr. 31, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16-go czerwca 1933 r. o godz. 10 rano w Łodzi, ul. Piotrkowskiej 19 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Abrama Fuksa i składających się z urządzenia sklepowego, amplit i kłozami, lamp biurkowych, i przewodnika do elektryczności oszacowanych na sumę zł. 1296.— Łódź, dnia 15 maja 1933 r.  
Komornik (-) L. Naborowski,

## Do akt Nr. Km. 699 i 700 1933 r. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierz, rewiru 1-go zamieszkały w Zgierzu Piłsudskiego Nr. 49, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 13-go czerwca 1933 r. o godz. 11 w Zgierzu przy ul. 1-go Maja Nr. 3 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 5040 które można oglądać w dniu licytacji, w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Zgierz, dn. 29 maja 1933 r.  
Komornik (-) ST. SCHOLTZE.

## Do akt Nr. Km. 779/33 OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierz, rewiru 1-go zamieszkały w Zgierzu Piłsudskiego Nr. 49 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 13-go czerwca 1933 r. o godz. 11 w Zgierzu przy ul. Dąbrowskiego Nr. 20 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 14.000 kilo części żeliwnych oszacowanych na łączną sumę zł. 1010 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Zgierz dn. 19 maja 1933 r.  
Komornik (-) ST. SCHOLTZE.

## Do akt Nr. Km. 532/33 OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierz, rewiru 1-go zamieszkały w Zgierzu przy ul. Piłsudskiego 49 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 13-go czerwca 1933 r. o godz. 11 w Zgierzu przy ul. Dąbrowskiego Nr. 20 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 14.000 kilo części żeliwnych oszacowanych na łączną sumę zł. 1010 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Zgierz, dnia 26 maja 1933 r.  
Komornik (-) ST. SCHOLTZE.

Doktor

# KLINGER

spec. chor. weneryczn. skórnych i włosów (porady seksualne)

Andrzeja 2, tel. 132-28.

Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 wiecz. W niedziele i święta od 10—12.

Dr. med. S. Kleniewski

ul. Orzeszkowej 8 (Juljanów), tel. 121-15

przyjmuje do 10 i od 5—7-jej.

### Choroby wewnętrzne.

Dr. Med.

# Z. RAKOWSKI

11-go Listopada 9. Tel. 127-81.

Specjalista chorób uszu, nosa gardła i płuc.

Przyjmuje od 12—1 i 5—7. Od 10—1 i od 2—3 w Lecznicy Zgierska 17.

Dr. med.

# L. BERMAN

powrócił

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych.

Cegielniana 15, tel. 149-07.

Przyjmuje od godz. 8-11 rano i od 4-8 w w niedzielę i święta od 9—10 po poł.

DR. MED.

# M. FELDMAN

akuszer ginekolog

ZAWADZKA 10. Telef. 155-77

Przyjmuje od 10—12 i od 3—6 po poł.

Doktor

# REICHER

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.

Południowa 28, tel. 201-93

Przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 wiecz. w niedzielę i święta od 9—1.

Dr. J. Nadel

Akuszer-ginekolog

przyjmuje od 3—5 i od 7—8 wiecz. przeprowadził się na ul.

ANDRZEJA 4, telef. 228-92.

Dr. med.

# H. KLACZKOWA

położnictwo i choroby kobiece

Piotrkowska 99, tel. 213-66

przyjmuje codziennie od 10—12 od 5—8 p. CENY LEZCZNICOWE.

DOKTOR

# NIEWIAZSKI

ul. Andrzeja 5. Tel. 159-40

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

przyjmuje od 8—11 i od 5 do 9 pp. W niedzielę i święta od 9 do 1 przed poł.

W Grotnikach 1 st. za Zgierzem

# Pensjonat Mleczarnia

„HALINKA” nad rzeką „LINDA”

Plaża ogólna i własna w ogrodzie przy lesie, kąpiel, łódki, zabawa taneczna i t. p. rozrywk.

Pokoje z całodziennym utrzymaniem, a także i gościnne dla przyjezdnych. Domowa kuchnia na świeżym maśle. Wydaje się porcjowo śniadania, obiady, kolacje oraz piwo i lody. Dzieciom zapewnia się specjalną opiekę wychowawczą — nauczycielki. Przyjmuje się zamówienia na wycieczki ze znacznym ustępstwem.

Wiadomość w Łodzi, Plac Wolności 9 m. 16 lub na miejscu. Ceny niskie. Informacji udziela na st. Grotniki portjer z napisem na czapce Pensjonat „Halinka”.

## Ogłoszenia drobne.

### NAUKA I WYCHOWANIE

LEKCJE i Korepetycje. Języki dla klas od I — VIII włącznie. Sejsle podług programu państwowego. Wykładowca specjalności. Ceny najdostępiej. Postępy szybkie i pewne. Piotrkowska 20, m. 36.

### KUPNO I SPRZEDAŻ

Złoto BIŻUTERJE, SREBRNO kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Jubilerski L. Fijałko, Piotrkowska 7.

### II BRYLANTY II ZŁOTO, SREBRNO, BIŻUTERJE,

kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski M. Mizes, Piotrkowska 30.

Sprzedam Handel Win i Wódek lub zamienię z dopłatą na domek. Wiadomość: Zgierska 79.

Maszyna Singera kryta, prawie nowa, tania do sprzedania, oraz magiel domowa. Wiadomość: admin. „Kurjera”.

### DO SPRZEDANIA

1) w Rosanowie, zdrowotnej miejscowości, przy lesie Lućmierskim plac letniskowy z drzewami iglastymi i bez. Teren falisto-pagórkowaty, suchy i piaszczysty. Dojazd tramwajem ozorkowskim do przystanku Lućmierz lub Rosanów (10 minut od tramwaju). Hipoteka w Łodzi bez długów.

2) plac 2794 lok. kw. przy ulicy Różanej w Łodzi (wprost Kątne). Wiadomość: Łódź, Południowa 4, dozorca wskaże.

### Dobry interes

reklamowy oddam na Warszawę. Zysk minimalny zł. 1.500 — miesięcznie. Potrzebna gotówka zł. 2.500. — Oferty pod „Zł. 2.500.—”.

Sprzedam dom murowany, z ogrodem w okolicy Juljanowa, koło Skarbowców. Wiadomość u gospodarza, ul. Marii Piotrowiczowej Nr. 4.

### PLACE położone między ul. Morską i Dolne Stoki tania do sprzedania.

Wiadomość: Sienkiewicza 102, m. 6.

### POSADY I PRACE

POSZUKIWANE

Inteligentny, wykształcony emeryt pragnie być lektorem starszej zamożnej osoby zaopiekować się troskliwie osobą chorą, wyjeżdżającą do wód krajowych czy zagranicznych; przyjmie nadzór nad kolonją letnią młodzieży; przepłonie podczas wakacji, w mieście lub na wsi, dzieci do klas młodszych gimnazjum; obejmie zarząd biblioteką lub czytelnią. Łaskawe oferty przyjmie „Kurjer Łódzki” Piotrkowska Nr. 11, pod: „Emeryt inteligentny”.

### ZAOFIAROWANE

Gospodyni-kucharka, umiejąca dobrze gotować potrzebna na kolonie letnie na dwa miesiące. Zgłaszać się: Łęczycka 23, Miejska Szkoła Pracy.

Dwóch akwizytorów do Wydziału wina i miódki poszukuje Stowarzyszenie Właścicieli Nowowbudowanych Domów, Piotrkowska 101. Zgłoszenia od godz. 9 do 6-jej wiecz.

Rutynowana korespondentka, znająca języki oraz buchalterję otrzyma posadę. Kaucja 1000 zł. konieczna. Oferty do Kur. Łódź. sub. „Zgłoszenie”.

Wózny, piśmienny, zostanie przyjęty do pracy w biurze. Wpłata 500 zł wymagana. Oferty do Kurj. Łódz. sub. „Wózny biurowy”.

Goniec potrzebny do Redakcji. Oferty pod „100 kaucji” do „Kurjera Łódzkiego”.

### LOKALE I MIESZKANIA

Do wynajęcia różne mieszkania. Informacji udziela Sekretariat Stowarzyszenia Właścicieli Nowowb. Domów w Łodzi, Piotrkowska 101.

Pokój z kuchnią słoneczną, duże mieszkanie z balkonem, świeżo odnowione, zlew i wodociąg, II piętro. Wiadomość u dozorczy, Wysoka 29.

Cztery pokoje, wygody: Ewanżelińska 17, m. 4, za 400 zł. Fortepian, meble, lustra, ławki, biureczka sprzedam tanio. Lampy, piecyki, gazomierz, kuchenka, drobniagzi.

Poszukuję pokoju umeblowanego w spokojnym czystym domu, możliwie u samotnej starszej intelig. chrześc. pani. Łask of. sub. „K. K.” do „Kurjera Łódz.”

### ZDROJOWISKA

Pensjonat dla dzieci i młodzieży w Wyniu, pow. Sieradzki, opieka lekarska, leczenie przyrodolecnicze. Informacje: tel. 162-15 od 6—7.

DRUSKIENIKI. — Pensjonat „Riviera” E. Mulewskiej — nowoczesne urządzenia, pokoje słoneczne z werandami, woda bieżąca zimna i ciepła, kuchnia wykwatnana, na żądanie jaska, ceny przystępne.

### INOWROCŁAW willa Ostoja, Aleje Sienkiewicza 23, poleca duże słoneczne pokoje z werandami.

### Śląskie Kapiele BOROWINOWE

Ustroń nad Wisłą

w Beskidach Śląskich — 354 m. n. p. m.

Wskazania lecznicze: Artyretyzm, reumatyzm, choroby kobiece, ischias, anemja, neuralgja, ekzudyty itp. Lekarz zakładowy dr. F. Śniegoń — Własne pokłady borowiny. — Modne urządzenia. — Dom i hotel kuracyjny. — Park. — Plac tenisowy. — Kino. — Codziennie koncerty. — Dancinigi. — Słoneczne i zdrowe położenie. Umiarkowane ceny. Trwanie sezonu od 15 maja do 30 września. W 1-szym i ostatnim sezonie zniżka cen kąpiel. Informacji udziela Dyrekcja kąpeli.

### LETNISKA

ŻEGIESTÓW. Pokoje słoneczne z balkonami tuż nad rzeką Poprad, przy samej st. kolejowej — góry, lasy i łąki, z całodziennym utrzymaniem — na żądanie kuchnia djetetyczna, ceny b. niskie. Wiadomość: Żegiestów, Pensjonat Bagatela.

Letnisko. Taniść i piękność okolicy zainteresują każdego, pokoje umeblowane z utrzymaniem i bez. Wiadomość: — Rzgowska 72, Dittkowski.

Letnisko. Pokój, kuchnia, weranda osłonią zamykana. Przy lesie, 20 minut spacerem od stacji Andrzejów. Wiadomość: Jasiński, ul. Radwańska 3, telef. 215-96, od 9 do 15 i od 17 do 19, prócz Niedzieli i Świąt.

Letnisko. Dwór Dalików — piękne otoczenie — wygodne pokoje — doskonała kuchnia — tenis — duży park — blisko dużych lasów. Pensjonat otwarty od 15 czerwca, cena od osoby zł. 5.—; jaska kuchnia zł. 6.—. Komunikacja autobusami na miejsce (1 godz. z Łodzi). Wiadomość: Łódź, telef. 159-44. Przyjmuje zadatki.